

XII Plenum KC PZPR

przyjęło rządowy program realizacji postanowień I Krajowej Konferencji PZPR

W dniu 18 bm. obradowało pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka — XII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z udziałem Rady Ministrów i Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Plenum uczciło minutą ciszy pamięć zmarłego członka KC — Edmunda Wasilewskiego.

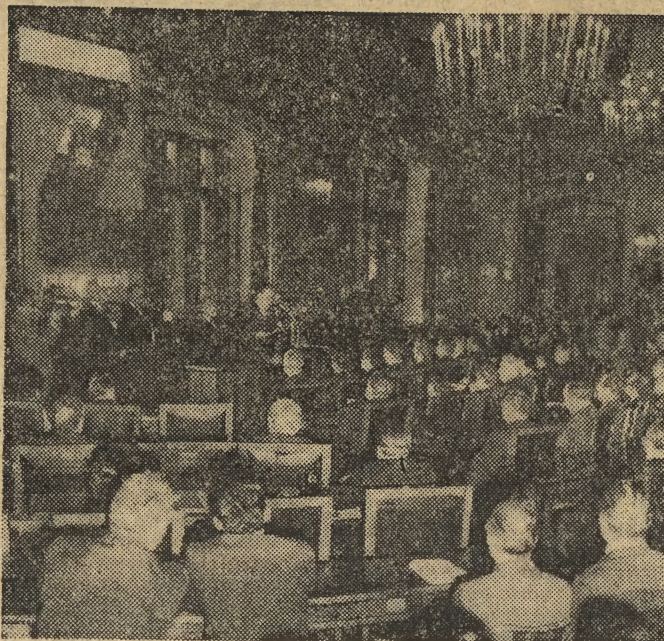
Głównym tematem obrad był przedstawiony w referacie wygłoszonym przez członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza — program rządu w zakresie realizacji postanowień II Krajowej Konferencji PZPR.

W dyskusji zabrało głos 21 mówców.

Na zakończenie zabrał głos I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Plenum jednomyślnie podjęło uchwałę aprobującą rządowy program realizacji postanowień I Krajowej Konfe-

rencji PZPR i zalecało przedstawienie go pod obrady najbliższego posiedzenia Sejmu.



Pozdrowienia od gen. płk J. Korownikowa

Honorowy obywatel miasta Krakowa, dowódca 59 Armii i Frontu Ukraińskiego, gen. płk Iwan Korownikow, który przed 29 laty uczestniczył w wyzwoleniu Krakowa spod okupacji hitlerowskiej, przesłał z okazji rocznicy wyzwolenia na ręce I sekretarza KW PZPR Józefa Kłosa, serdeczne pozdrowienia dla mieszkańców naszego miasta, życząc im zdrowia i wielu sukcesów w budownictwie Polski Ludowej.

Gena 1 zł A

echo KRAKOWA

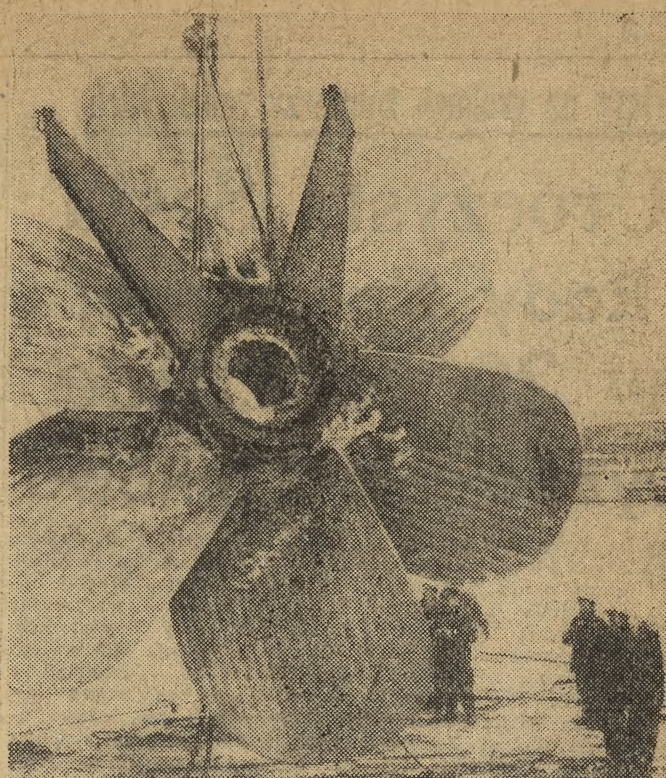
ROK XXIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 16 (8809)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 19, niedziela 20 stycznia 1974 r.

Podróż prezydenta Sadata

Prez. Egiptu — Sadat opuścił w piątek Asuan i udał się do Arabii Saudyjskiej, która jest pierwszym etapem podróży do kilku stolic arabskich. Sadat odwiedzi kolejno Syrię, Kuwejt, Katar, Bahrajn, Abu Zabi, Algierię i Maroko. Celem podróży prezydenta jest wyjaśnienie przywódcom tych państw stanowiska egipskiego po podpisaniu układu z Izraelem.

Równocześnie kilku wysłanników rządu egipskiego udało się z misją informacyjną do obu państw jemeńskich, Libanu, Omanu, Tunezji, Iraku, Libii i Sudanu.



Dzisiaj, jeśli pozwolą warunki, ma być zwodowany największy z budowanych w polskich stocznich statków — 105-tysięcznik. Zakończono aktualnie wszystkie podstawowe prace: montaż silnika-kolosa z Cegielskiego, maszyny sterowej z „Hydrostatu”, nadbudówki statku składającej się z dwóch bloków. Ostatnie czynności przed wodowaniem — to założenie gigantycznej śruby napędowej o wadze 34 ton, wykonanej w elbląskim Zamechu. Operacją kierowali najlepsi specjaliści. Na zdjęciu: gigantyczna śruba z elbląskiego Zamechu. CAF — Uklejewski

Sejm omawia dzisiaj doniosłej wagi problemy socjalne

W dniu dzisiejszym obraduje Sejm. Program obrad obejmuje m. in. pierwsze czytanie rządowego projektu Kodeksu Pracy, opracowanego przy współudziale CRZZ. W uzasadnieniu tego blisko stustronicowego dokumentu przypomina się, że jest on wyrazem realizacji Uchwały VI Zjazdu PZPR.

Projekt Kodeksu przedstawia w posiedzeniu parlamentu: wicepremier Franciszek Kaim i wiceprzewodniczący CRZZ Eugeniusz Grochal. Izba rozpatrzy również w pierwszym czytaniu pro-

jekt drugiej ustawy przepisów wprowadzających Kodeks Pracy. Należy oczekiwać, że zgodnie z przyjętym w Sejmie trybem, oba projekty zostaną następnie skierowane do odpowiednich komisji sejmowych dla najbliższej analizy.

W kolejnym punkcie porządku dziennego, minister zdrowia i opieki społecznej Marjan Śliwiński przedstawia Izbie informacje o sytuacji zdrowotnej w kraju. Do debaty na temat podniesienia poziomu ochrony zdrowia społeczeństwa oraz rządowego programu nakreślającego zadania w tej dziedzinie do 1990 r. zapisało się szereg posłów. Jak wynika z dotychczasowych dyskusji w sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, posłów — oprócz kierunków rozwoju opieki zdrowotnej i organizacji jej placówek — interesuje również

problem kadr medycznych i pielęgniarskich oraz sprawa zabezpieczenia środków realizacji rządowego programu, m. in. realizacji inwestycji służby zdrowia.

Przewiduje się, że Sejm podejmie w sobotę uchwałę związaną z całokształtem tych zagadnień.

Dzisiejsze posiedzenie jest ostatnim w jesienno-zimowej sesji parlamentu.

Obrady Sejmu w PR i TV

19 stycznia br. o godzinie 18.00 Polskie Radio w programie I i Telewizja Polska w programie I w kolorze nadadza sprawozdanie z obrad Sejmu PRL.

Syria podpisała konwencję w sprawie Apartheidu

Syria jako pierwszy kraj podpisała międzynarodową konwencję w sprawie Apartheidu.

Konwencja przyjęta przez XXVIII sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ uznaje prowadzoną przez rasistowski reżim RPA i Rodezji politykę Apartheidu za „zbrodnię przeciwko ludzkości” i uważa ją za zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Konwencja głosi, że państwa, organizacje, instytucje i pojedyncze osoby, praktykujące politykę Apartheidu, winny być pociągane do międzynarodowej odpowiedzialności karnej.

»Podróż«

Włoska aktorka filmowa Sophia Loren gra główną rolę w filmie „Podróż” reżyserii Vittorio de Sica. Jej partnerem jest Richard Burton. Scenariusz oparty jest na opowiadaniu włoskiego pisarza i dramaturga Luigi Pirandello. Na zdjęciu: S. Loren i de Sica.



Górskie miejscowości zapraszają...

W miejscowościach górskich woj. krakowskiego jest aktualnie kilka tys. wolnych miejsc. Powiatowe Biuro Zakwaterowania „Podhaje” w N. Targu dysponuje pokojami w Poroninie (350 miejsc), Bukowinie Tatrzańskiej (200), Czorsztynie (150) i Szczawnicy (200). Wolne miejsca są w pow. Limanowa: w Laskowej, Tymbarku, Dobrej, Porębie Wielkiej, Niedzwiedziu i Mszanie Dolnej. Od 1 lutego otwarty zostanie na Śnieżnicy w Kasinie Wielkiej ośrodek turystyczny ze 150 miejscami.

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Beskidy” w Suchej zaprasza do pięknych górskich zakątków tego powiatu. Na czasowiczów oczekuje ponad 1000 miejsc w Suchej, Makowie, Jordanowie, Zawoi i Stryżowie.

Prezydent miasta — Jerzy Pękala — przemawia na uroczystej sesji Rady Narodowej i Krakowskiego Komitetu FJN z okazji 29 rocznicy wyzwolenia Krakowa spod okupacji hitlerowskiej. (O sesji piszemy na str. 2) Fot. Jadwiga Rubiś

Lenin najpoczytniejszy

MOSKWA
Dzieła Włodzimierza Lenina wydano dotychczas w 125 językach w przeszło 60 krajach. W ZSRR utwory Lenina publikowano przeszło 11 tysięcy razy — pisze moskiewski tygodnik „Niedziela”. Wśród krajów kapitalistycznych pod względem ilości wydań dzieł Lenina przoduje Japonia — 1320.

Tworzywa sztuczne w ofensywie

Więcej atrakcyjnych wyrobów dla rynku, budownictwa i przemysłu

W roku bieżącym nastąpi dalszy, intensywny rozwój produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych. Zjednoczenie Przemysłu Tworzyw Sztucznych „ERG”, skupiające 14 przed-

siębiorstw tej branży ma dostarczyć w tym roku produkcję wartości 11,6 mld zł, tj. o ponad 22 proc. większej niż w ub. r.

Handel otrzyma o przeszło 1/3 więcej wyrobów rynkowych. Ich asortyment zostanie wzbogacony m. in. o zestawy łazienkowe — wanny, umywalnie, kafelki z tworzyw sztucznych, uniwersalne półki, pojemniki kosmetyczne dla niemowląt, skrzynki na kwiaty itp. artykuły służące do wyposażenia mieszkań. Np. produkcja ściennych tapet zmywalnych osiągnie w br. 3,5 mln m kw (tj. 6-krotnie więcej niż w ub. r.).

Prawdziwą „nowalijką” będą eleganckie i trwałe podróżne kufry, walizki i nesesery, wykonane z polipropylenu. Ich produkcja rozpocznie się jeszcze w styczniu, a dostawy na rynek wyniosą w br. 250 tys. szt.

Wydatnie wzbogaci się również asortyment wyrobów przeznaczonych dla różnych gałęzi gospodarki. Zwiększy się ilość nowoczesnych, różnokolorowych wykładzin i płytek podłogowych (m. in. z warstwą izolacyjną) oraz elementów stolarki budowlanej z tworzyw sztucznych. Przemysł elektromaszynowy natomiast otrzyma zwiększone ilości materiałów elektroizolacyjnych, zwłaszcza dotychczas importowanych. Zwię-

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować będzie na skraju układu niżowego. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Przelotne opady deszczu, przechodzące w opady śniegu. Wiatry zachodnie i północno-zachodnie 3-6, w nocy nasilające się do 12 m/s. Temperatura dniem plus 3-6 st., nocą ok. 0 st. C.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

WPPM wręcza książeczki

Pierwszym punktem ostatniej Konferencji Samorządu Robotniczego w Woj. Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Krakowie było wręczenie książeczek mieszkaniowych PKO z wkładami po 16.000 zł dwójgu naszym młodym podopiecznym. Książeczki z rąk dyr. nac. mgr B. Kosiola, przew. Rady Zakładowej M. Spiesznego i I sekretarza POP — E. Niewiedziała otrzymali: Bogusia Bitner, wychowanka Pogotowia Opiekuńczego oraz Zbyszek Gut, syn zmarłego pracownika Przedsiębiorstwa. Wręczenie książeczek załoga Przedsiębiorstwa traktuje jako wstęp do dalszej opieki nad obojgiem.

Żalodze, dyrekcji, Radzie Zakładowej, POP serdecznie dziękujemy za podjęcie naszej akcji! (mar)

Kwiaty na grobach żołnierzy radzieckich

Uroczysta Sesja Rady Narodowej w 29 rocznicę wyzwolenia Krakowa

29 lat temu, 18 stycznia po krwawych i mrocznych latach okupacji hitlerowskiej zawiła do Krakowa wolność. Dzień ten w sercu każdego mieszkańca naszego miasta pozostanie na zawsze w pamięci wraz z wdzięcznością dla żołnierzy Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego.

Tak jak co roku w tę radośną rocznicę krakowianie nie zapominają również o tych, którzy niosąc wolność okupili ją ceną najwyższą — swoim życiem, składając im w tym dniu hołd wdzięczności.

Na Grobie Nieznanego Żołnierza, Grobach Żołnierzy Radzieckich koło Barbakanu, na cmentarzu Rakowickim, przed Pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej i pod Pomnikiem W. Lenina w Nowej Hucie złożyły wczoraj wieńce i kwiaty delegacje wojewódzkiego i krakowskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z sekretarzem KW PZPR — K. Trębaczewiczem i prezydentem m. Krakowa — J. Pękala, przedstawiciele Konsulatu ZSRR i Konsulatu Francuskiego w Krakowie, reprezentanci organizacji młodzieżowych i społecznych, Garnizonu Wojska Polskiego, KW MO, Zarządu Okręgu ZBoWiD i ludność Krakowa.

W godzinach popołudniowych odbyła się w sali obrad Urzędu Miasta uroczysta sesja Rady Narodowej i Krakowskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Rozpoczęły ją hymny dwóch bratnich narodów — polski i radziecki. W sesji uczestniczyli przedstawiciele partyjnych i administracyjnych władz wojewódzkich i miejskich.

Jako pierwszy zabrał głos

Delegacja przemysłu spożywczego ZSRR z wizytą w Polsce

Na zaproszenie ministra przemysłu spożywczego i skupu przybyła do Polski delegacja Ministerstwa Przemysłu Spożywczego ZSRR, z I zastępcą ministra Fiodorem Kołomiejcem. Celem wizyty jest przeprowadzenie konsultacji na temat kierunków rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między obu resortami na lata 1976—1980.

prezydent miasta — J. Pękala, powiedziawszy m. in. — „Każdy Polak, któremu drogi i bliższy jest Kraków, przechodząc przez zabytkowy Rynek, koło Wawelu, kościola Mariackiego czy Barbakanu, pamięta, że tylko dzięki bohaterstwu żołnierzy radzieckich, dzięki ułaskawieniu dowódców i komunistom, te wspaniałe niepowtarzalne pamiątki architektury i kultury narodowej, ocalone zostały od zagłady. Następnie prezydent złożył na ręce Konsula Generalnego ZSRR w Krakowie — Lwa Wachramiejewa wyrazy wdzięczności oraz serdeczne pozdrowienia dla wszystkich byłych żołnierzy, uczestników walk o wyzwolenie naszego kraju i naszego miasta.

Jerzy Pękala podkreślił szczególny charakter 29 rocznicy wyzwolenia Krakowa ze względu na fakt, że jest ona jednocześnie inauguracją obchodów 30-lecia PRL. Stwierdził, iż w realizację programu rozwoju społeczno-gospodarczego Polski istotny wkład wnoszą również nasze miasto. Minione lata, a zwłaszcza rok ubiegły, były latami wzmoczonego, jak nigdy dotąd, wysiłku wszystkich jego mieszkańców. Podstawowym czynnikiem dynamicznego rozwoju Krakowa w PRL stała się rozbudowa przemysłu przede wszystkim zaś największego i najbardziej nowoczesnego kombinatu metalurgicznego — Huty im. Lenina, trwałego pomnika nierozdzielnej przyjaźni z ZSRR. Na skutek przeprowadzonych na wielką skalę inwestycji w przemyśle, Kraków stał się nie tylko ośrodkiem nauki, kultury i sztuki, ale również ważnym i liczącym się ośrodkiem przemysłowym. Mamy więc wszystkie dane ku temu, aby 30 rocznicę wyzwolenia Krakowa przywitać dalszymi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego” — powiedział prezydent.

Następnie krótkie przemówienie wygłosił zaproszony na sesję Konsul Generalny ZSRR w Krakowie L. A. Wachramiejew, który podziękował za serdeczne słowa skierowane pod adresem żołnierzy radzieckich. Przypomniał on bogate tradycje łączące oba narody przyjaźni.

Uroczystą sesję zakończył program artystyczny, w którym wzięli udział artyści scen krakowskich. (bog)



Lubelskie Fabryki Wag rozpoczęły w tym roku produkcję pięciu nowych wyrobów. Będzie wśród nich waga sklepowa z ekranowym odczytem masy i ceny, ciężki 1-tonowy dozownik odlewniczy z elektrycznym sterowaniem oraz pomostowa waga uchylana, o nośności 25 kg. Ponadto zmodernizuje się dwa typy innych wag. Wyroby z lubelskich fabryk słyną z precyzji i dokładności, 60 proc. produkcji przeznaczona jest na eksport. Na zdjęciu: fragment zakładu. CAF — Polski

Jaworzno III

Śląsko-krakowskie zagłębie przemysłowe zyska nowoczesną elektrownię

Elektrownia „Jaworzno III” budowana w myśl najnowszych osiągnięć energetyki, pokrywać będzie w latach 1975—80 ponad 10 proc. wymaganej przyrostu mocy, dostarczanej głównie dla śląsko-krakowskiego zagłębia przemysłowego. Przy jej projektowaniu nie zapomniano o ochronie środowiska — wybierając najbardziej nowoczesne metody pracy elektrowni, gwarantujące wysoką sprawność uzyskania energii, niski koszt pracy oraz maksymalne wykorzystanie odpadów.

Węgiel do elektrowni będzie transportowany wprost z miejscowych kopalń, co znacznie zmniejszy koszty transportu. Natomiast woda, bez której nie może pracować żaden zakład energetyczny, będzie użyta w obiegu zamkniętym. W tym celu buduje się własne ujęcie i stację uzdatniania wody przemysłowej. Właściwą gospodarkę wodną w elektrowni zapewnią wysokowydajne chłodnie komi-

nowe, jakich nie budowano jeszcze w krajowej energetyce.

Elektrownia „Jaworzno III” będzie zakładem w dużym stopniu zautomatyzowanym, co gwarantuje nowoczesność działania i zarządzania. Rozwiązano tu również pomyślnie i inne zagadnienia, jak ekonomiczne spalanie w kotłach węgla energetycznego, automatyczną kontrolę składu spalin, wychwytywanie zanieczyszczeń atmosferycznych itp.

Dzięki właściwej technice i technologii zużycia węgla na jedną kilowatogodzinę będzie należeć do najniższych w krajowej energetyce.

Sądowy epilog tragicznej katastrofy

Przed 3 miesiącami opinią publiczną Warszawy wstrząsnęła wieść o tragicznym wypadku, jaki wydarzył się w centrum stolicy — na skrzyżowaniu ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej.

Podążający do pożaru wóz strażacki, dający sygnały świetlne i syreną — zderzył się z samochodem „trabant”. W wyniku gwałtownego hamowania wóz strażacki wjechał w grupę przechodniów. Trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, a trzy zostały ciężko ranne. Obrażenia odnieśli obaj kierowcy oraz dwie pasażerki „trabanta”.

Oba samochody — w aktualnej sytuacji — miały prawo przejazdu przez skrzyżowanie. „Trabant” miał właśnie „zielone światło”, natomiast wóz strażacki, choć wjeżdżał na światła czerwone, był pojazdem uprzywilejowanym. „Trabant” powinien być więc ustąpić miejsca, jego kierowca tłumaczy się jednak, że syreny wozu strażackiego nie słyszał.

W stan oskarżenia prokuratura postawiła obu kierowców: akt oskarżenia zarzuca im niezachowanie należytej ostrożności na skrzyżowaniu.

18 bm. w Sądzie Powiatowym dla m. st. Warszawy rozpoczął się proces obu kierowców. Kierowca i pasażerowie samochodu osobowego zeznali, że nie słyszeli sygnału akustycznego, a wozu strażackiego nie widzieli, ponieważ zasłaniały go inne pojazdy. Z zeznań innych świadków, znajdujących się wówczas na skrzyżowaniu wynika, że sygnał dzwinkowy był dobrze słyszalny.

Niezależnie od tego jaki stopień winy obu oskarżonych ustali Sąd w toku procesu, należy zauważyć, iż już niejednokrotnie podnoszono, że sygnały akustyczne wozów uprzywilejowanych nie są dostatecznie słyszalne. Zapewnienie dobrej słyszalności sygnałów wozów uprzywilejowanych jest podstawowym warunkiem uniknięcia w przyszłości podobnych sytuacji, w których wóz spieszący na pomoc innym, może wejść w kolizję ze znajdującymi się na drodze pojazdami.

ów indywidualnych i samego Urzędu Patentowego.

Według pełnych danych, w roku 1973 Urząd Patentowy wydał 14.395 decyzji ostatecznych, dotyczących wynalazków i wzorów użytkowych. W porównaniu z 9.686 w roku 1972, o 48 proc. zmniejszyła się liczba odwołań. Odnotowano zmianę charakteru spraw spornych. Jako strony, zaczynają w nich występować instytucje, dochodzące prawa do wynalazków swych pracowników.

Ekspert Urzędu Patentowego stwierdza też, że znacznie poprawiła się jakość zgłaszanych wniosków. O połowę zmalała liczba przypadków, w których przed przystąpieniem do badania, trzeba było nawiazywać z autorem wniosku korespondencję wyjaśniającą.

Centralny ośrodek informacji patentowej w r. 1973 rozstrzygał zainteresowanym jednostkom gospodarki państwowej 260 tys. kopii opisów patentowych, tj. dwukrotnie więcej niż w roku 1972. W wydawanym od roku biuletynie Urzędu Patentowego opublikowano 19.600 zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych, co wielu zakładom pomoże ukierunkować własne prace badawcze i wdrożeńiowe.

Nowe przepisy o wynalazczości są intensywnie popularyzowane. Staraniem NOT i organizacji związkowych, przeszkolono w tej dziedzinie w r. 1973 ok. 5 tys. osób. Sam Urząd Patentowy przeszkolił 382 rzeczników.

Akcja szkolenia trwa i obejmie wszystkich rzeczników patentowych w kraju.

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

- dnia 21 stycznia, w godz. 10—15, w Skotnikach, ul. Winnicka

- dnia 21 stycznia, w godz. 7—16, w Piaskach Wielkich
- dnia 22 stycznia, w godz. 7—16, w m. Bieżanowie-Gmina, Swoszowicach — ul. Kapielowa
- w dniach od 23 do 25 stycznia, w godz. 7—16, w Kosociach, Rajsku, oraz przy ul. Pododworze, Kalinowej, Podwórkowej, Przy Kuźni, Przewiewnej, Czajnej, Łamanej, Gwarnej, Kanarkowej, Pochejle, Kurdwanowskiej, Łużyckiej, Zimnej, Ukosnej, Kijanki, Urwanej, Cechowej, Tuchowskiej, Widnokrag
- dnia 23 stycznia, w godz. 7—16, przy ul. Kaletników, Kraskiego, Konopnickiej, Pstrowskiego

- w dniach od 25 stycznia do 2 lutego, w godz. 7—16, w Sidzynie

- dnia 25 stycznia, w godz. 7—16, przy ul. Praskiej (bloki)
- dnia 26 stycznia w godz. 7—16, przy ul. Wielickiej, Jerozolimskiej, Zamkowej, Robotniczej, Lanckorońskiej, pl. Przystanek

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Nr 3 „Podgórze” tel. 586-80, wewn. 554.

Ponadto:

- dnia 21 stycznia, w godz. 7—16, na os. wiejskim Batowice-Sudoł, „Agrom”, w Dziekanowicach oraz przy ul. Reduty, Powstańców, Strzelców
- w dniach 21 i 22 stycznia, w godz. 8—17, na os. wiejskim Lubocza

- dnia 22 stycznia, w godz. 7—14, na os. wiejskim Rūszeza-Kantorowice
- dnia 23 stycznia, w godz. 7—14, na os. wiejskim Dziekanowice

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Nowa Huta, tel. 412-10. K-559

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 1. **WYDAWCA:** Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiśna 2, Nr indeksu 35006.

1 — 3 — 4

Od niedzieli...

Niemalej trzeba wyobrazić, by blisko 80-kilogramowe gołębicę, jakim jest Henry Kissinger porównać do gołębki pokoju. I chociaż były takie próby, dopiero mijający tydzień wykazał, że skojarzenie nie jest aż tak absurdalne, jak mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka.

Nazwisko najbliższego współpracownika prezydenta Nixona kojarzyło się również od dawna z olbrzymią aktywnością polityczną. Ostatnie dni ugruntowały tę opinię w sposób niepodważalny. Od piątku, 11 bm., sekretarz stanu USA wyrwał się z kręgu między Asiatem, gdzie przebywał na rekonwalescencji prezydent Sadat, a Tel-Awivem, starając się zbliżyć stanowiska obu stron w sprawie rozdzielania wojsk izraelskich i egipskich w strefie Kanatu Sueskiego.

Misji tej Kissinger podjął się w chwili, gdy bezpośrednie rozmowy przedstawicieli Egiptu i Izraela, najpierw na 101 kilometrze między Kairem a Suezem, a następnie w Genewie, nie przyniosły ostatecznych rozwiązań. A więc nielatawo to była misja i nielatywny punkt wyjścia do pertraktacji, którym „akompaniowały” liczne incydenty zbroj-

ne na wielu odcinkach frontu, bynajmniej nie wpływające na złagodzenie różnicy zdań.

Henry Kissinger jest jednak wytrawnym dyplomata. Swoim zdolnościom dawał wyraz wielokrotnie wnosząc niemałe zasługi m. in. w wynegocjowanie pokoju w Wietnamie. Za to osiągnięcie otrzymał zresztą, obok sekretarza KC Partii Pracujących Wietnamu, Le. Duc Tho, ze-

do trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie, jest on osiągnięciem, na które postępowo opinia światowa czekała równie długo i tak samo niecierpliwie jak na traktat pokojowy w sprawie Wietnamu.

Rezultatem 7-dniowych intensywnych zabiegów dyplomatycznych H. Kissingera była nie tylko zgoda Izraela na ewakuację jego wojsk na odległość 32 km na wschód od Kanalu Sueskiego, ale przede wszystkim akceptacja sformułowania, iż jest to zaletwie wstęp do ostatecznego uregulowania problemu blisko-

wyrażił K. Waldheim, stanowiąc „czynnik buforowy” uniemożliwiający ponowny wybuch konfliktu.

Tak więc pośrednictwo dyplomatyczne H. Kissingera jeszcze raz zakończyło się pełnym powodzeniem, otwierając optymistyczne perspektywy dla obrad konferencji pokojowej w Genewie, której zadaniem będzie wypracowanie ostatecznych podstaw pokoju w tym rejonie świata. I nawet fakt, że dalsze rozmowy będą z całą pewnością długotrwałe i niełatwe, w niczym nie zmniejsza sukcesu tego polityka, który jak świadczy najświeższe doniesienia nie spoczął na laurach. Dziś rano przybył on do Ammanu na konsultacje z przywódcami Jordani, zaś źródła dobrze poinformowane, na które powołuje się agencja Reutersa, twierdzą, że sekretarz stanu USA wrócić zawiata do Damaszku by przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami rządu syryjskiego.

A więc wysiłki na rzecz rozwiązania sytuacji również na froncie syryjskim nie zostaną odłożone na dalszą przyszłość i to jest również bardzo optymistyczny akcent ostatniego tygodnia. (I-K)

Pierwszy krok

szloroczną Pokojową Nagrodę Nobla, której, pochłonięty obowiązkami, nie miał nawet czasu osobiście odebrać.

Podpisanie wczoraj w południe przez szefów sztabów generalnych sił zbrojnych Egiptu i Izraela porozumienie o rozdzielaniu wojsk na froncie sueskiego jest obok korzystnej sytuacji międzynarodowej wyrażającej się ścisłym współdziałaniem Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, w dużej mierze jego zasługą. I mimo że to dopiero pierwszy krok na trudnej drodze

wschodniego, czego stanowczo domagał się Egipt. Tym samym stworzone zostały warunki do realizacji postanowień zawartych w rezolucjach Rady Bezpieczeństwa w sprawie pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Rozłączenie wojsk ułatwi też w dużym stopniu zadanie stojące przed siłami ONZ, które wypełniając lukę między obu armiami, będą mogły, jak się

...do soboty

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 stycznia 1974 r. odeszła na zawsze z naszego grona

ELŻBIETA ZAGÓRSKA

główna księgowa Oddziału Wojewódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej w Krakowie, nieodżałowana koleżanka i wzorowy pracownik.

Rodzinie tragicznie zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

DYREKTA ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO NOT W KRAKOWIE oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY



Zdj. JACEK WCISŁO

Nowa organizacja, nowe kadry

W jakim wieku osiągają szczytową formę?

Jak wygląda obecnie wiek naszej kadry kierowniczej? Z badań przeprowadzonych przez dr Stanisława Burchardta z Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR wynika, że kierowników, którzy nie przekroczyli czterdziestu lat życia w przedsiębiorstwach, zatrudnionych jest około 60 proc. — w tym w wieku od 21 do 30 lat — przeszło 16 proc. W grupie wieku od 40 do 50 lat zatrudnionych jest około 30 proc. Natomiast kierowników starszych, liczących ponad 50 lat życia, jest w przemyśle objętych badaniem zatrudnionych tylko 10,7 proc.

SPOJRZENIE ZA GRANICĄ

Młoda kadra kierownicza posiadają również inne kraje demokratyczne. Do stosunkowo młodych zaliczyć można węgierskich kierowników; młodą kadra posiada Bułgaria i Związek Radziecki. Raport badawczy Katedry Socjologii i Psychologii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Pradze stwierdza, że 74,66 proc. kierowników posiada wiek w granicach 35—49 lat.

Przytoczone dane warto porównać z wynikami badań prowadzonych w krajach kapitalistycznych. I tak np. według badań G. L. Carpentera przemysł amerykański miał więcej kiero-

Istniejąca w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych komisja w skład której wchodził ekonomista, psycholog i socjolog, zajmuje się doboru: wyższe wykształcenie, dwa lata praktyki na budowie oraz nie przekroczone 30 rok życia. Z 500 kandydatów po egzaminach testowych tylko 140 zostanie zakwalifikowanych do szkolenia. Z grupy tej 40 najlepszych zostanie zakwalifikowanych na stanowiska dyrektorów.

wników powyżej 80 lat (0,6 proc.) niż poniżej 40 lat (0,4 proc.). Inne badania amerykańskie przeprowadzone w 1960 roku wykazały, że 600 towarzyszy zatrudnienia kierowników posiadających przeciętnie 55 lat (w produkcji) i 54 (lata kierowników w sztabie przedsiębiorstwa).

Badania przeprowadzone w przedsiębiorstwach podległych 27 angielskim wielkim towarzystwom wykazały, że przeciętny wiek kierowników liniowych wynosił 46 lat, zaś kierowników sztabowych 49 lat.

Każdy z krajów posiada różnicowaną pod względem wieku kadra kierowniczą. Składa się na to wiele przyczyn, często bardzo specyficznych. Np. w USA jest stosowany często system gabinetów: pięćdziesięcioletni dyrektor ma np. dwóch byłych dyrektorów jako doradców i dwóch młodych zastępców. W ten sposób średnia wieku nie odzwierciedla rzeczywistości. W literaturze angielskiej można znaleźć stwierdzenia, że amerykańscy kierownicy są starsi, ponieważ są lepiej przygotowani do pełnienia swych funkcji, posiadają dłuższą praktykę; przygotowywanie kandydatów na stanowiska kierownicze w USA jest dłuższe i lepsze niż w Anglii.

DOŚWIADCZENIE TRZYDZIESTOLECIA

W okresie trzydziestolecia PRL wiek polskiej kadry kierowniczej był różny. W pierwszych latach po wyzwoleniu młoda kadra przejmowała kierownictwo przedsiębiorstw przemysłowych. W latach późniejszych, w okresie planu sześcioletniego, nastąpiły również zjawiska negatywne. Wynikały one z samego dyktynowego systemu zarządzania: nie stwarzał on możliwości i potrzeby samodzielnego podejmowania decyzji, wystarczało wykonywanie decyzji jednostek nadrzędnych.

Nowe zasady organizacji i zarządzania gospodarką narodową wymagają od kadry kierowniczej nowych form i metod kierowania przedsiębiorstwami przemysłowymi. Młodość naszej kadry kierowniczej

czej zakłada wysoki stopień zdolności adaptacyjnej, energii, wrażliwości na to, co nowe. Istotny jest również stopień zdrowia fizycznego. Energia i postępowość młodych szefów zakłada również aspiracje i

Co martwi Brytyjczyków?

Z mieszanymi uczuciami powitali Brytyjczycy Nowy Rok. Od 1 stycznia weszło bowiem zarządzenie w sprawie podatków na importowane artykuły żywnościowe. Wprawdzie podatek na takie frykasy, jak żabie udka i ślimaki sprowadzane z Francji zmniejszono z 10 do 6 procent, to wiadomość ta ucieszyła jedynie ograniczoną liczbę smakoszy. Dla większości wyspiarzy większe znaczenie ma decyzja o podniesieniu podatku na towary importowane z krajów Commonwealthu. Dochodzi do 8-procentowy podatek na baraninę z Nowej Zelandii i 10 proc. — na kanadyjskie sardynki w puszkach. Dotychczas artykuły te przewoziły brytyjskiej gastronomii „liście przebojów”. Obecnie Brytyjczycy przerzucają się zapewne na odnoża „rany esculenty”.

Czym oddychają wulkany?

W ciągu dwóch miesięcy aspirantka katedry meteorologii ogólnej Leningradzkiego Instytutu Hydrometeorologicznego, Helena Gotowina, badała na Kamczatce tamtejsze wulkany i ich właściwości. Były to pierwsze tego typu badania prowadzone w Związku Radzieckim.

Przy silnej erupcji wulkany wyrzucają w powietrze do 75 mln m sześć drobnych twardych cząstek, tworzących całe góry pyłu. Wznoszą się one nieraz na wysokość ponad 30 km, a najmniejsze drobiny mogą utrzymywać się w atmosferze przez kilka lat.

Zresztą pył ten wydobywa się z kraterów nie tylko podczas wybuchów, ale i pomiędzy nimi, kiedy wulkan po prostu „oddycha”. W poszczególnych latach skażenia spowodowane przez wulkany były nie mniejsze od zanieczyszczeń zawinionych przez wszystkie miasta przemysłowe łącznie. Przenoszone na znacznych wysokościach przez wiatry drobiny pyłu wulkan-

icznego tworzą zwarty pierścień wokół naszej planety.

Prace leningradzkiej aspirantki stanowią część całego kompleksu badań prowadzonych przez tysiące naukowców różnych krajów. Celem tych badań jest, odkrycie mechanizmu zanieczyszczania atmosfery w skali globalnej a następnie — opracowanie profilaktycznych i operatywnych środków walki z tą nekającą ludzkość plagą.

Drugim nie mniej ważnym celem jest ustalenie, w jakim stopniu zanieczyszczenie powietrza oddziałuje na bilans energetyczny Ziemi. Ostatnio w różnych regionach naszej planety dają się zaobserwować wyraźne zmiany klimatyczne. Zdaniem naukowców, ich istotną, jeśli nie podstawową przyczyną, jest skażenie atmosfery: skupiska znajdujących się w powietrzu twardych cząstek przepuszczają z Kosmosu promienie słoneczne, zatrzymują jednak ciepło wypromieniowane przez Ziemię. Powstaje tzw. pułapka ciepła — przede wszystkim nad miastami wyróżniającymi się dużym zapyleniem powietrza. Równocześnie zaś wzrost średnich temperatur pociąga za sobą wzmożone parowanie, co w znacznym stopniu przyczynia się do spadku ilości wody w glebie.

Zbieracz

Jak doniosło praskie „Svobodno Slovo”, w Czechosłowacji żyje „mistrz świata” w zbieraniu nalepek z nazwami hoteli. Józef Novotny — takie nazwisko nosi hobyta — jest pracownikiem administracyjnym hotelu w Liberecu. Zgromadził on już 39 tys. nalepek hotelowych z całego świata.

Każdy dodatkowy kilogram zbędnego tłuszczu może opóźnić twój awans i narazić cię na utratę tyśiąca dolarów... rocznie — stwierdza raport specjalnej agencji ds. zatrudnienia w Stanach Zjednoczonych. Ankiety przeprowadzone w 12 branżach, w jakich pecjalizuje się agencja, wykazały, że wśród urzędników, zarabiających rocznie 25—50 tys. dolarów, tylko 9 procent miało ponad 5 kg nadwagi (od normy ustalonej przez towarzystwo ubezpieczeniowe), natomiast wśród zarabiających 10—20 tys.

Otyli awansują wolniej

dol. — „niewiele” było 39 procent.

Kierownik tej agencji, Robert Half uważa, że niewielka nadwaga urzędników dobrze zarabiających spowodowana jest uprzedzeniem i fałszywym przekonaniem, że osoby cięższe pracują gorzej od szczupłych. Powszechnie uważa się, że otyli są powolni, nie dbali, nieskuteczni i zbyt pobłażliwi. Opinia taka panuje zwłaszcza wtedy, gdy poszukuje się urzędnika na wysokie, dobrze płatne stanowisko. Half stwierdził ponadto, że w ciągu 25 lat poszukiwano szczupłych pracowników. Tylko jeden raz zwrócono się o znalezienie pulchnej osoby.

Poszukiwała jej firma, szyjąca ubrania... dla nietypowych!

Z myślą o Olimpiadzie

Kanadyjska poczta skierowała do sprzedaży pierwsze znaczki poświęcone Igrzyskom Olimpijskim, które odbędą się w 1976 r. w Montrealu. Dwa znaczki z emblematem Olimpiady, wydane w kilkumilionowym nakładzie, zniknęły już z punktów sprzedaży.

Mennica kanadyjska przystąpiła do bicia srebrnych monet, również poświęconych Igrzyskom. W każdym z zestawów znajdują się cztery monety: dwie po 5 i dwie po 10 dolarów. Na monecie 10-dolarowej wybita jest mapa kuli ziemskiej i sylweta stolicy Olimpiady-76. Na 5-dolarówkach — mapa Ameryki Północnej i kontur Kingstonu — miasta, gdzie będą walczyli zeglarze.

Obliczono, że sprzedaż tych pamiątek przyniesie 250 mln dolarów czystego zysku.

Od tamtej chwili minęło dwadzieścia lat...

Były to czasy wielkiej budowy, ludzi w kufajkach i gumiakach, słynnego nowohuckiego błota. Już zaczęły produkować pierwsze obiekty nowo wznoszonego kombinatu: warsztat konstrukcji stalowych, odlewnie, kuźnia, zakład materiałów ogniotrwałych. Coraz wyraźniejszy stawał się obraz przyszłych wielkich pieców. Pierwszy — miał rozpocząć produkcję surowki już w lipcu. Był rok 1954.

Generalny projekt budowy huty opracowali radziecy specjaliści z moskiewskiego biura projektów Gipro-mez. Z całego Kraju Rad zaczęły ślad za tym napływać maszyny i urządzenia. Setki, tysią-

ce potężnych skrzyń z adresem: Polska — Nową Guta.

Pozółki kolumny gazet w roczniku „Echo” — jeszcze wtedy „Krakowskie”, zamieściło 21 stycznia 1954 r. na czołowej relację z uroczystej akademii, która odbyła się w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie.

W ostatnim akapicie wydrukowanego przemówienia przewodniczącego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta czytamy:

„Dla uczczenia pamięci Włodzimierza Lenina w 30 rocznicę Jego zgonu, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanawia Zakładom

Metalurgicznym w Nowej Hucie — sztandarowej budowie socjalizmu w Polsce, opartej na radzieckim sprzęcie, stworzonym przez naszych braci — radzieckich robotników i inżynierów — nadać nazwę Huta imienia Lenina, aby trwała przez wieki jako żywy symbol braterstwa naszych narodów.”

Tego samego dnia — w czwartek — w krakowskiej hucie odbyły się uroczystości nadania imienia. Wielka hala z trudem mieściła przedstawicieli załogi i ludzi budujących, radzieckich ekspertów, delegacje zakładów pracy Krakowa i województwa.

Wśród licznie przybyłych gości Franciszek Jóźwiak, ambasador ZSRR w Polsce Georgij Popow.

Zaszczyt wystąpienia w imieniu hutników przypadł w udziale przodownikowi pracy, brządaczce z Odlewni Żelaza — Józefowi Korcowi. Wyraził on przekonanie całej załogi mówiąc: „Jesteśmy dumni z tego, że nasza huta, największa budowa Planu 6-letniego nosić będzie od dziś imię największego człowieka naszej epoki”.

Jeszcze przez trzy następne lata — pełna nazwa krakowskiego kombinatu brzmiała: „Huta imienia Lenina — w budowie”.

SOBOTA X
Książka, która nie jest ani kryminałem, ani science-fiction, ani skandalem obyczajowym, ani pamiętnikiem słynnej gwiazdy — a mimo tego jest bestsellerem czytelników i krytycznym, wydaje się ósmym cudem świata. A jeśli do tego autorem jej jest „zwykły” profesor-naukowiec, więc bynajmniej nie zawodowy literat, rzecz staje się niemal nieprawdopodobna. Ale możliwa; taką właśnie karierę zrobili w ciągu ostatnich dwóch lat książki Antoniego Kepińskiego. Niezwykły już dziś Profesor Kepiński, kierownik Kliniki Psychiatrycznej Akademii Medycznej w Krakowie, napisał w ostatnich latach życia kilka prac, z których jak na razie opublikowano cztery: „Psychopatologię nerwic” (PZWL 1972), „Schizofrenię” (PZWL 1972), „Rytm życia” (WL 1972, II wyd. 1973) oraz właśnie co dostarczone do księgarni cieniutkie dziełko „Z psychopatologii życia seksualnego”. Posypały się recenzje, omówienia, Profesor był i jest nadal obiektem sporów kawiarnianych i salonowych... Jednym słowem — prawdziwa kariera literacka. Dlatego takim

niesłychanym brakiem taktyki i wyczucia sytuacji wykasowała się niedawno Anna Bojarska, która w „Walce Młodych” usiłowała przekonać inteligentną Polskę, że książki Kepińskiego, zwłaszcza „Schizofrenia”, są — delikatnie mówiąc — niegodne aż takiego aplauzu, co dotyczyło głównie ich strony merytorycznej. Strzeliła przysłowiową kulą w płot! I to podwójnie: raz bo atak na sławę literacką

Co masz na myśli?

Psychiatria stosowana

jest wprawdzie przyjęty w krytycznym klanie, ale musi natrafić przynajmniej na reakcję garści niechętnych danemu autorowi, Profesor zaś takich niechętnych ani w piśmie, ani w życiu nie miał; dwa, bo te książki są naprawdę ważne i dobre tak pod względem zawartości myślowej, jak strony artystycznej. Stąd przykopano Bojarskiej jak trzeba, i choć na ten jeden moment, stanęły we wspólnym ideologicznym szeregu „Polityka”, „Życie Literackie”, „Literatura” i „Kultura”.

Dlaczego książki Kepińskiego zrobiły taką karierę? Ano powtórzmy za wszystkimi: dlatego głównie, że objaśniły w stosunkowo prosty sposób bodaj czy nie najtrudniejsze, i to od strony tak medycznej, jak często „literackiej”, opisowe, problemy skrzywień psychicznych, anomalii ciała i umysłu współczesnego człowieka, prostując tu wiele błędnych, potocznych mniemań. To, co w „kla-

mał równowagę proporcji między czysto osobistym, emocjonalnym zaangażowaniem a „chłodną”, obiektywną relacją naukową. Dopiero czytając „Z psychopatologii życia seksualnego”, wiadać, jak trudno pisać o całej sferze ludzkiej intymności, jak po kolei wykladać się na tym i lekarze zawodowi, i popularno-naukowcy, i literaci. Jakże płaskie, naiwne nawet, a niekiedy śmieszne są produkcje panów Starowiczów, Imielińskich, Kozakiewiczów. Widać dokładnie te usilne starania, żeby nie być ani pornografem, ani naiwniakiem, ani starą ciotką, ani zasuszonym belfrem, co z tego, skoro jeśli nie w tym, to w innym miejscu wyłazi naraz i ciotkowatość, i belfrowatość, a i jakieś malutkie świntuszenie też błysnie tu i ówdzie. U Kepińskiego tego nie znajdziemy, brak mu chyba było tej ni to pruderii, ni to przymrużenia oka; pisze o tych wszystkich „wstydlivych” sprawach tak naturalnie jakby pisał o rwaniu zębów czy kolejkę po asprocol. TADEUSZ NYCZEK

Antoni Kepiński. Z psychopatologii życia seksualnego. PZWL, W-wa 1973.

Konferencja prasowa Salvadora Dali

Nakładem wydawnictwa „Stock” ukazała się książka Salvadora Dali „Visages cachés” („Ukryte twarze”). Dla uczczenia tego ewenementu autor zorganizował konferencję prasową w paryskim Palais de Glace, czyli na sztucznym lodowisku.

Mistrz przybył w towarzystwie... pojemnika księżycowego w kształcie celuloidowej kapsuły, w której znajdowała się piękna czarnowłosa dziewczyna, ubrana w czerwony kostium kąpielowy.

Dziennikarze, tłumnie zebrani na konferencji, spróbowali rzeczy, uważanej dotąd za niemożliwą: speszzenia malarza i zmuszenia go do milczenia... Okazało się, że nie jest to wcale trudne. Zaczęło się tak, jak wszystkie wystąpienia Salvadora Dali — opowiadał oszałamiające historie, mające zadziwić dziennikarzy. Po pewnym czasie wpadli na pomysł — po każdym zdaniu mistrza, gdy dla większego efektu zawieszal na chwilę głos, padało pytanie: „Dlaczego?”.

Konferencja, na której mówiło się o wszystkim, poza książką, zakończyła się szybko. Dali odszedł obrażony.

Choroba Tarzana

69-letni już dzisiaj Johny Weissmueller, zwycięzca olimpijski, a potem słynny filmowy Tarzan, znalazł się w szpitalu w Las Vegas, poważnie chory na serce. Ostatnio był on szefem recepcji w kasynie w tym mieście. W olimpiadach z 1924 i 1928 roku zdobył trzy złote medale w pływaniu.

Zawsze są dwa wyjścia

U wejścia do kościoła w Marysili wisiał napis: „Jeśli chcesz zmienić drogę swego życia, wejdź!” Wkrótce potem ktoś dopisał pod spodem: „A jeśli nie chcesz, przyjdź dziś wieczorem do lokalu nocnego „Zielona Kaka” w Starym Porcie”.

To czego nie ma, a jednak jest

Wieloznaczny świat Władysława Hasiora

Urodził się pod Nowym Sączem w 1928 r. Dom jego stał niedaleko Dunajca. W pobliżu przebiegały tor kolej i most. W nocy słyszał gwizdy parowozów i widział ich czerwone światła. Widział też skry spadające na rzekę; czasem wydawało mu się, że słyszy jej samobronny syk. Czasem był to grzmot, ale to już na wiosnę — w okresie topnienia śniegów.

Zanim przyjechał do Zakopanego (1947 r.), aby zostać stolarzem mebli w miejscowej Cepeli, zanim zetknął się z Kenarem i jego szkołą, nie uczył się u nikogo rysunku. Nie widział też aktów nagich kobiet — ani na płótnie ani w marmurze. Znał dziewczyny zwyczajne — żywe, nie boginie. Widział kobiety zgięte w pół, przyciśnięte do ziemi pod workiem kartofli. Widział żebraków i umarłych, i stypy zaczynające się smutkiem a kończące kielichem i błyskiem noża, po którym następował nowy pogrzeb. Widział Cyganów i Żydów gnanych w

kolumnach przez rotę diabłów w czarnych siodlastych czapkach, nad którymi strzelały węzowe woje pejców. Widział „leśnych zbrojnych”, którzy pojawiali się czasem o zmroku w progu domostwa i wnet na powrót zapadali w mrok. Taka była jego pierwsza edukacja.

Kiedy był jeszcze małym chłopcem, nasłuchiwał się pewnej legendy o Tatarach i o św. Kindze, o klasztorze, który miała uratować rzucając poza siebie grzebień (z którego potem wyrósł nagle las i skrył uciekających) i wstążkę, która zmieniła się w rzekę nie do przebycia przez najeźdźców. Słyszał tę opowieść może sto, może więcej razy, aż pewnego dnia postanowił ją „narysować”. Ale — nie potrafił.

Więc wziął do ręki grzebień — zwyczajny, prawdziwy — i wstążkę, i próbował zlepić z tego obraz. Na ścianie. Ale „las nie chciał rosnąć”, a wstążka zmieniła się w rzekę”. Spróbował więc — na podłodze. Było lepiej, ale wciąż brakowało jakiegoś związku pomiędzy tymi przedmiotami. Legenda nie dawała się zrekonstruować. Do dziś często o tym wspomina, i mówi, że sam nie wie, czy to się nie zaczęło przypadkiem... właśnie wtedy.

Zilu milionów światłoczułych komórek składa się oko ludzkie? Ile milionów szczegółów postrzegamy w każdej chwili? Informacje docierają do nas jednocześnie wszystkimi zmysłami. Dodajmy do tego dwie potężne siły napedowe: wyobraźnię i pamięć. I spotęgujemy je w tym przypadku o trzecią — o uciążliwość artysty, którego każda sekunda życia zbudowana jest z nieskończonej większej ilości budźców, które drażnią i niepokoją jego podświadomość.

Część z nich zostaje zakodowana na zawsze; część ginie nie pozostawiając żadnego śladu. Z ilu miliardów takich mikrodoświadczeń składa się życie twórcy? Jak zinventaryzować te doświadczenia, tak aby je każdy zrozumiał — i przeżył? Jak?

Witkacy wyjaśniając pojęcie „elementów czystej formy” pisał, że „jest to taka sztuka (sceniczna), w której poza działaniem się, gadaniem, pozami, minami i treścią łatwo opowiadalną, czai się jeszcze coś nieuchwytnego, innego, coś takiego, czego w życiu się nie spotyka, a co

jednak jest, na pewno, jak nastrój w obrazie i ton wiarsza, jak dziwny, nieżyłowy wdźwięk rzeźby...”



Zdj. ADAM BUJAK

nych partyzantów. Rotunda rzeźby to pierś, otwarta pierś człowieka. A w pierś — ogień. Znicz.

Nic nie jest jednoznaczne. Świat jest wielością. Życie jest wielością i człowiek — także. Takie są też kompozycje Władysława Hasiora, wielkiego artysty, którym obdarowała nas teraźniejszość. Niektórzy mniej uwrażliwieni, stają wobec nich zawiedzeni, bo — irzeba je czytać z trudem. Są wieloznaczne. Leniwi duchem i umysłem odchodzą od nich obojętnie albo wzruszają ramionami. Ale... to nie jest już wina artysty.

STEFAN HENEL

Projekt rzeźby W. Hasiora „Tym co w morzu”.
 Zdj. ADAM BUJAK

Najstarsza mennica

Najstarszą czynną dotychczas mennicą w Czechosłowacji jest Mennica Państwowa w Kremnicy (środkowa Słowacja). Zgodnie z dokumentem z roku 1328 władca Karol Robert zezwolił na bicie tu monet ze srebra i złota. Dziś produkuje się tu wszystkie monety będące w obiegu w Czechosłowacji oraz monety dla innych krajów, np. dla Polski, Tunezji, Algierii. Ponadto wytwarza się tu medale, plakiety i odznaki. Kremnicka mennica wslawiła się największym medalem na świecie, jaki przyniósł jej pierwszą nagrodę na Wystawie Światowej w Paryżu w 1948 r. Unikatem mennicy jest złota moneta dwudziestodukatowa, posiadająca najwyższą wartość ze wszystkich bitych tu monet.

„Sercem” mennicy jest dział

plastyczny. Tu najpierw wytwarza się projekt graficzny w pastelinie. Potem robi się gipsowy negatyw, na podstawie którego wykonuje się odlew. Materiałem jest stop miedzi, niklu, aluminium i cynku, w niektórych przypadkach produkuje się monety także ze srebra i złota, które są w Kremnicy również wytapiane.

Materiał, z którego produkuje się monety, ogrzewany jest najpierw do temperatury około 800 st. C i walcowany na gorąco. Po ochłodzeniu stopowy materiał walcowany jest po raz drugi. W pakowni monety sypiące się z płyty liżącej, pakowane są w koperty i beczulki. Tak wygląda w skrócie droga pieniędzy, zanim dostaną się one do portmonetek mieszkańców wielu państw.

Cena aplauzu

soce wyspecjalizowani — jedni klaskali, inni śmiali się, a niektórzy — według przygotowanego wcześniej scenariusza — w odpowiednich miejscach płakali.

Amerykańscy klakierzy pobierają ściśle ustalone opłaty. Za okrzyki „brawo” płaci się 5 dolarów, za zwyczajne klaskanie — 15, za długotrwałe dochodzi 5-dolarowy dodatek. Długie wywoływanie na scenę kosztuje 19 dolarów, a na premierze — 25. Za „burzliwe oklaski” trzeba płacić 50 dolarów.



Rys. E. LUTCZYŃ

Nie ma złych dróg do rodzinnego domu

DOKTOR EDMUND CYNAR — dyrektor powiatowego Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej w Proszowicach — nie może zrozumieć mojego zainteresowania rodziną B. Wszak w terenie takich wypadków jest więcej. Sięga jednak do akt założonych jeszcze w 1971 r., gdzie przede wszystkim figuruje Marek. Dziś dokumenty obejmują całe rodzeństwo utrzymywane przez państwo, które przejęło nad nim opiekę pozbawiając sądowo Janinę i Jerzego praw rodzicielskich. Ojciec — nałogowy alkoholik po rocznym wyroku, matka — bez wykształcenia nie gwarantowała podstawowych warunków materialnych, nie wspominając już o

„...opiszę rodzinę w skrócie: Jerzy i Janina B. zamieszkała w pow. proszowickim są rodzicami pięciorga dzieci i wszystkie umieszczone w domu dziecka. Najstarszy Marek..., druga Bożena..., Janusz, Renata i Jacek. Ojciec „robi” w Nowej Hucie, matka w domu starców zarabia pewnie do 2000 zł. Dobrze sobie wyglądają, ona jak wagon...” — list tej treści utrzymany w tonie oburzenia wobec nieodpowiedzialności rodzicielskiej nadszedł niedawno do redakcji. Konsekwentnie sprawdzaliśmy informacje i oto jaki wyłonił się obraz.

Jeźdździesz do Krakowa, tyle razy jakieś „seki”.

Zarówno Marek jak i Bożena nie pamiętają już kiedy ostatni raz siedzieli w szkolnych ławkach.

MAREK: Nie słucham dorosłych! Zawsze będę uciekał! Moje miejsce tu w domu. Bo jak inaczej?!... Chciałem z kierownikiem szkoły załatwić, żeby tutaj się uczyć. Ale dał mi tylko na lekcję matematyki. Mimo przerwy wszystkie zadania rozwiązałem!

W Marku wyrosła wrogość, niechęć do wszystkich: do milicjanta, pedagogów, pretenzja do rodziców, których stara się jednak bronić. Nie umie jeszcze obarczyć winą nikogo konkretnego, obwinia więc cały świat. A czego pragnie?

MAREK: „U tych za szosą, też stary pił i bił swoją babę. Nic nie mieli. A teraz wersalki, podłogi powprawiali. Taki chłopak, co go też oddali do domu dziecka zrobić kurs samochodowy. I proszę, nowa chatupa stoi... Jak skończy szkołę, pewnie wieczorówkę, też będę szoferem. Tata wziął pożyczkę na dach, mają jeszcze raty do płacenia. Jak długo ma być u nas tak, jak teraz?”

Nie wiem, nie umiem odpowiedzieć na to dziecięce pytanie...

JADE KILKA KILOMETRÓW do miejscowości, gdzie jako salowa pracuje Janina B. Spodziewa się szóstego dziecka. Narzeka na sądowy wyrok, płacze, chce mieć wszystkie dzieciaki koło siebie. Jacka już ściągnęła. Wybielała chałupę, poparała, umęczyła się w ostatnich dniach bardzo. Mąż pracuje, zarabia, przestał pić. Przecież dzieciom nie powinno być źle w rodzinnym domu... Zastanawia się tylko czy proszowicki sędzia zechce przywrócić jej rodzicielską władzę...

Miałoby się więc wszystko ku lepszemu?

ELŻBIETA WOJTOWICZ

Kolor na taśmie czarno-białej

W jednym z amerykańskich koncernów opracowano metodę zapisu i odtwarzania obrazu kolorowego na czarno-białej taśmie filmowej. Obraz kolorowy odbierany jest przez kamerę telewizyjną po rozszczepieniu na trzy podstawowe kolory: czerwony, zielony i niebieski. Modeluje promień laserowy, który poprzez system obrotowych luster naświetla klatkę filmu. Do odtwarzania obrazu użyty jest prosty projektor z trzema źródłami światła odpowiadającymi 3 podstawowym kolorom oraz systemem soczewek.

dwóch izb, przesuwając nieco chronologię. Wewnątrz ryczy adapter nad którym pochyla się trzy dziecięce głowy. Bożena i Marek aktualnie „na ucieczkę” zabawiają 3-letniego Jacka.

DLACZEGO UCIEKALI od komfortu, sytości pod nieprzychylny prymitywny rodzinny dach?

Bożena wykształciła w sobie zdumiewającą przedsiębiorczość. Zaledwie 2 dni wcześniej matka przywróciła ją wychowawcom w domu dziecka, a już zastajemy ją w domu. Gdzie spędziła ostatnią noc, w jaki sposób pokonała kilkudziesięciokilometrową odległość? Nie wiadomo. Wolała uczestniczenia w życiu rodzinnym jest u niej silniejsza od zamknięć, zakazów i sądowych decyzji.

BOŻENA: „Małe dzieci nie powinny być pod zamknięciem jak Renata, Januszek. Jacusia mama już przywoziła do domu.”

MAREK: „Po co ich wyciągasz na ucieczkę? Oni są jeszcze za małe. Ile razy

właściwym wychowywaniu pociech.

WYWIAD ŚRODOWISKO-WY WYKAZAŁ żenującą nędzę i zaniedbanie Marka, wymykającego się z kolejnych placówek wychowawczych. Znajdowała go milicja w stogach siana, brudnego, zagłodzonego, ale zawsze powracającego do Bronina. Dzieci z braku innego wyjścia przekazane zostały instytucjom: Marek, z pogotowia opiekuńczego w Krakowie, przeszedł do zagorzonego domu dziecka, Renata do pogotowia opiekuńczego również w Krakowie, Bożena i Janusz do Państwowego Domu Dziecka w Nowej Hucie.

Ich dom stoi daleko od drogi, już na krańcach wsi i przywodzi na myśl XIX-wieczne chałupy ze swą niebieskością, nisko nad ziemią zawieszonymi oknami o małych szybkach, z ciemną sienią i klepiskiem zamiast podłogi. No, może tylko żelazna koza, jedyne źródło ciepła dla

Hossa na konie

Na terenie Francji przebywa pan Francois Soons z miasta Ulvenhout w Holandii w poszukiwaniu wszelkiego typu pojazdów „napędzanych” owsem i obrobkami: faetonów, bryk, kolasek, kabrioletów, dorożek, land... a nawet najprostszymi wozów, które po remoncie, pozwolą na niedzielne przejażdżki. Przedsiębiorczy Holender zakupił już 15 pojazdów.

Komu tytuł... komu sława? (X)

Dwa najważniejsze wydarzenia w historii Haiti

Przez długie lata niewielka wyspka na Morzu Karaibskim — Haiti była pod panowaniem kolonialistów francuskich. Ambitni, dzielni mieszkańcy kraju, przejawiający dużą dążność do samodzielności, toczyli ciągłe walki o niepodległość i w roku 1804 wyzwolili się spod francuskiego panowania. Ta data oraz awans do finałów piłkarskich mistrzostw świata uważane są dziś za dwa najważniejsze wydarzenia w historii tego 5-milionowego kraju.

Piłkarstwo jest sportem nr 1 na wyspie. Losy drużyny w rozgrywkach eliminacyjnych śledzone były z ogromnym zainteresowaniem, awans zaś prawdziwym świętem całej społeczności. W prasie światowej pisze się, iż start w finałach jest wizytówką 24-letniego dyktatora Haiti — Jean-Claude Duvaliera, który niedawno przejął ster rządów po swym zmarłym ojcu.

Potwierdza to zresztą najlepiej ogłoszenie przez prezydenta — po zwycięstwie w eliminacjach — święta narodowego w Haiti, i przyznanie piłkarzom w okresie przygotowań do zawodów, miesięcznych pensji w wysokości 150—250 dolarów, co jest jak na miejscowe stosunki sporą sumą.

Wyeliminowanie przez Haiti zespołu piłkarskiego Meksyku i pierwsze miejsce w turnieju strefy CONCACAF (obejmującej one zespoły Ameryki Środkowej i basen Morza Karaibskiego) stało się sensacją na skalę światową, nie mniejszą niż pozbawienie prawa gry w turnieju mistrzowskim zespołu Anglii przez Polaków.

Po awansie Haitańczyków rozpowszechniła się opinia, że był on wynikiem szczęśliwego zbiegu okoliczności: wy-

jatkowo słabej formy drużyny meksykańskiej i stronnictwa prowadzącego zawodów turniejowych przez sędziów, którzy ulegli presji widowni (finał strefowy turnieju CONCACAF rozegrano w stolicy Haiti — Port au Prince). Ale gdy uważniej prześledzić wyniki, przynajmniej ostatnie, piłkarzy haitańskich opinia ta jest mocno wątpliwa. Remisy z Urugwajem 0:0 i z Chile 1:1, zwycięstwo 7:0 i 5:0 z Porto Rico, 3:0 z Antylami, po 2:1 z Trynidadem i Gwatemalą, 1:0 z Hondurasem, przy jednej porażce 0:1 z Meksykiem, (ale już po zapewnieniu sobie awansu do finału) nakazują dużą ostrożność w stawianiu piłkarzy tego kraju na straconej pozycji. W ostatnich 3 latach Haitańczycy z 41 spotkań wygrali 20, zremisowali 8, a tylko 13 przegrali. Bilans więc bardzo korzystny.

Ojcem sukcesów reprezentacji jest Antoine Tassy, który potrafił wyrobić w swych podopiecznych cechy, których poprzednio nie posiadali — żelazną kondycję i ogromną wolę walki. Te atuty dały im awans, mają stanowić podstawę dalszych sukcesów, w blizającym się turnieju.

Gwiazdą nr 1 haitańskiego futbolu jest 22-letni Emmanuel Sanon (na zdjęciu — pierwszy z lewej) zwany „Pelem Haiti”. Wysoki, szybki, dobrze wyszkolony technicznie, ma znakomite wyczucie w sytuacjach podbramkowych i bardzo silny strzał. Groźnymi zawodnikami są także 28-letni Claude Barthelmy, skrzydłowy o ogromnej szybkości, osiągający na 100 m — 10,9 sek., jedyny biały w zespole, móżdżkowy — Philippe Vorbe, rekordziści pod względem ilości występów w reprezentacji — Guy Francois (50 meczów), Guy Saintvill (75 spotkań) oraz bramkarz Henri Francillo.

Do sportowych kontaktów polsko-haitańskich, a szczególnie zawodów piłkarskich, do

tej pory jeszcze nie doszło, choć na wyspie odnaleźć można wielu ludzi o nazwiskach sugerujących polski rodowód. To potomkowie napoleońskich legionistów, którzy skierowani przez cesarza do walki z narodo-wyzwoleńcami ruchami Haitańczyków, odmówili wykonania rozkazu, nierzadko występując czynnie po stronie tubylców i zapisując się we wdzięcznej pamięci ludności. Zostali na wyspie, założyli rodziny, stąd dziś — choć w zniekształconym brzmieniu — polskie nazwiska czarnoskórych poddanych prezydenta Duvaliera.

Polscy kibice wierzą święcie, że 19 czerwca, na stadionie olimpijskim w Monachium zwycięzca meczu Haiti — Polska będzie naszą drużyną. Miejmy nadzieję.

(OPRAC. LANG.)



Tip i Tap — maskotki piłkarskich mistrzostw świata w Monachium. Komu przyniosą szczęście — Polakom czy drużynie z dalekiej Haiti?

MONITOR RÓŻNYCH CIEKAWOŚCI KRAKÓW

Historia-Ludzie-Zabytki

Karnawał... i białe rękawiczki

O kres zabaw, biesiad, maskarad i balów między Nowym Rokiem a Środą Popielcową wywodzi się od świąt pogańskich: lupercalia i bachanalia. Zygmunt Gloger w „Encyklopedii staropolskiej” pisze, że dawniej „...swawole karnawałowe dawały okazję kaznodziejom do nazywania ich nie zapustami, ale rozpustami”. W tym miejscu przytoczmy jedną anegdotę. Po powrocie do Stambułu ambasador Solimana II, który w europejskich krajach będąc widział karnawałowe zabawy, taką zdał relację swemu władcy: „W pewnej porze roku chrześcijanie dostają warjacji i dopiero jakiś proch sypany im potem w kościołach na głowy leczy taką wadę”.

Przed laty i w Krakowie bywały huczne karnawały. Dziś, gdy w naszym mieście nie ma prawie całkiem publicznych balów, warto przypomnieć za Marią Estreicherówną, jak to było w 1853 roku: „...mój ojciec naliczył pewnego dnia 14 zabaw, o których mu było wiadomo”.

Bale rozpoczynały się wówczas o godzinie dziesiątej wieczorem, lecz często zdarzało się, że młodzież męska czekała nawet i godzinę na spóźniającą się panię. Pierwszym tańcem był zwykły polonez, później zaś kilka odmian popularnej polki (m. in. polka-tremblante, którą „Czas” przeważa „trzęsącą febrą”), kadryl zwany kontredansem, lansjer, i drabant (połączenie mazura z obertase, polonezem i krakowiakiem), który miał aż osiem głównych figur a kończył się piciem wina z trzewika.

W drugiej połowie XIX wieku istniał wyraźny podział społeczny i, mimo iż ówczesny publicysta „Czasu”, Siemieński pisał, iż „...w

każdej takiej koterii są jedni do drugich podobni powierzchownością, według jednego żurnalu skrojona, i stroną umysłową”, to i karnawałowe bale osobno urządziła w swoim gronie arystokracja (najświetniejsze zabawy miały miejsce u Potockich „Pod Baranami”, w pałacu książąt Sanguszków przy ul. Sławkowskiej i u Wodzickich przy ul. Jana), osobno inteligencja, mieszczaństwo czy rzemieślnicy. Często jednak zdarzało się, że na zabawach arystokracji brakowało „dobrych nóg do tańca”, to znaczy kawalerów, wówczas to bratano się i zapraszano nawet młodzież z męskich pensjonatów.

Publiczne zabawy, urządzane na ogół na cele dobroczynne, odbywały się w Krakowskiej Resursie przy Rynku, w Resursie Włoskiej przy ul. Wolskiej (dziś Manifestu Lipcowego), w Towarzystwie Strzeleckim, w hotelach Rosyjskim („Pod Różą”), Drezdeńskim, a także w foyer dzisiejszego Teatru Starego przy ul. Jagiellońskiej. Bywało tam ciasno, np. w 1858 roku na bal techniczny rozsprzedano aż 1800 biletów i to w cenie wysokiej, bo po 2 złote, a mimo to wiele osób nie dostało się nań.

Na zakończenie przypomnijmy jeszcze jeden fragment z „Życia towarzyskiego i obyczajowego Krakowa” Marii Estreicherówny: „W r. 1853 karnawał był tak ożywiony, że zaczęło brakować białych rękawiczek po sklepach, które wobec wielkiego ruchu musieli kupcy trzymać otwarte do późnej nocy, zamiast, jak zwykle, do siódmej...”

Nie do wiary — z powodu karnawału sklepy były otwarte do późnej nocy!

M. KASPRZYK

Inteligencja w wieku średnim

Przyjęło się powszechne mniemanie, że zdolność uczenia się słabnie w miarę upływu lat.

Dr. Walter Cunningham z Uniwersytetu Południowej Kalifornii (USA) zdobył dowody, że przekonanie takie jest pozbawione podstaw. Stwierdził, że inteligentny nastolatek jest później jeszcze bardziej rozwinięty umysłowo, a jego potencjał intelektualny rośnie także w wieku średnim. Cunningham zastosował u 35 męczyzn test pozwalający badać inteligencję. Porównując rezultaty obu serii

testów Cunningham stwierdził, że u badanych znacznie wzrosły zdolności poprawnego i eleganckiego formułowania swoich opinii. Ta właściwość ludzkiej osobowości jest najlepszym wskaźnikiem zdolności uczenia się i przyswajania wiedzy. Badacz amerykański wysnuł z tego wniosek, że człowiek w wieku średnim może równie dobrze, a niekiedy nawet lepiej przyswajając wiedzę od studenta w „normalnym” akademickim wieku.



Przy ul. Siennej 12 w odremontowanej staromiejskiej kamienicy otwarto sklep PHD „Jubiler”. Kolejny sklep którego wnętrze, wg projektu architekta wnętrza Andrzeja Kurkiewicza, może być dumą miasta. Na 30 m kw. powierzchnię sprzedażną i wystawie wyeksponowano wszystko, co aktualnie oferuje swym klientom „Jubiler”. A więc: biżuterię złotą i srebrną, zegarki radzieckie, niemieckie, szwajcarskie, sztuczne srebrne i platerowane. Można tam nabyć także krajowe budziki, metalowe ko-

Fot. Jadwiga Rubiś

Młodzieży musimy zapewnić równomierny rozwój intelektualny i fizyczny

Wczorajsza narada przedstawicieli resortów zdrowia i oświaty naszego województwa poświęcona była problemom zdrowotności dzieci i młodzieży. Zapewnienie tej grupie właściwych warunków rozwoju nie tylko intelektualnego ale i fizycznego należy dziś do spraw nagłych. Związkiem wobec faktu, iż specjalną troską należy otoczyć w chwili obecnej 38 proc. dzieci i młodzieży z ewidentnymi zaburzeniami w organizmie.

Najczęściej wśród nich spotykane to wady budowy, wady wzroku, choroby układu nerwowego. Mają one swe źródło również w warunkach nauki szkolnej (niewłaściwa konstrukcja elementów wyposażenia, przeciążenie szkolnymi obowiązkami, niedoskonałe metody wychowawcze), w braku równowagi między wypoczynkiem a pracą. Pierwszą sprawą jest oczywiście zapobieganie, drugą leczenie.

Aby wykręcić odchYLENIA na tyle wcześniej, by móc je leczyć, niezbędny jest sprawny system opieki zdrowotnej. To znaczy: obecny musi ulec pewnym przeobrażeniom.

Władze oświatowe regionu

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:
★ 18 — Klub środowiskowy — „Wrzós”, ul. Masarska 14 — Towarzystwo Muzyczne organizuje imprezę artystyczną z okazji wyzolenia Krakowa.

JUTRO O GODZINIE:
★ 12 — Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4 — na wystawie prac uczniów Liceów Plast. — prelekcja J. Stawowskiego.

★ 16 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5, II p. — Spotkanie z Bolkiem i Lolkim na ekranie.

★ 17 — Muzeum Historyczne m. Krakowa — Teatr lektora zaprasza na imprezę pt. „Wpływ pałków na małżeństwo, czyli karnawał po krakowsku” w wyk. E. Wojciechowskiej i J. Woźniaka.

★ 19 — Sala Holdu Pruskiego — Sukienice — Zakończenie I Krakowskich Dni Poezji — „Poetki i poeci Krakowa”. Udział biorą: E. Lipska, A. Swirszczewska, T. Nowak, J. B. Ozóg, St. Stabro, T. Sliwiak, A. Zagajewski. Prowadzi J. Pieszczałowicz.

Koledzy—kolegom

Co roku Zespół Szkół Poligraficzno — Księgarskich w Krakowie (ul. Podwale 6) w ramach opieki sprawowanej nad Domem Dziecka urządza choinkę noworoczną dla wychowanków Domu w wieku od 4 do 15 lat. Taka właśnie impreza odbędzie się w niedzielę 20 bm. dla 32 dzieci.

Młodzież szkoły zebrała dla nich słodycze, owoce, zabawki, książki, odzież oraz pieniądze — 1282 zł ze sprzedaży makulatury, wykonała też kolorowe czapeczki. Pieniądze ze zbiórki przeznaczono na zakup piórników, kredek, bloków rysunkowych itp.

Program imprezy przewiduje: konkursy z nagrodami, filmy dla dzieci i przepyszne śniadanie.

szyczki do trzymania szklanek, wyroby z bursztynu, kryształowe cukiernice w metalowych oprawkach... A chyba szkoda, że wnętrze, które mogłoby spełniać funkcję reprezentacyjnego salonu biżuterii, stało się jeszcze jednym zbiorowiskiem wszystkich artykułów, które rozprowadza „Jubiler”. Co prawda dyrektor handlowy przedsiębiorstwa wyjaśnił, że placówka taka powstanie w Pasażu Bielaka, lecz nie wcześniej niż za 5 lat. (J.R.)

W Muzeach Lenina regionu krakowskiego

Muzeum Lenina w Krakowie — Dział Naukowo-Oświatowy informuje, że w poniedziałek 21 bm. w 50 rocznicę śmierci Włodzimierza Iljicza Lenina w Muzeum przy ul. Topolowej 5 otwarta będzie wystawa czynna w godz. 10—15. W dniu tym pokazana zostanie zwięzła, opracowana przez pracowników Muzeum, kolekcja korespondencji do Lenina przesłanej na adresy krakowski i poroński, znajdująca się w zbiorach archiwalnych Muzeum.

W styczniu w sali kinowej Muzeum odbywają się projekcje filmów dokumentalnych o życiu i działalności Lenina: „Tak się zaczęło” (prod. pol.) i „Lenin żywy” (prod. radz.). Zgłoszenia przyjmuje Dział Naukowo-Oświatowy Muzeum Lenina tel. 501-42. Wstęp bezpłatny.

★ Muzeum Lenina w Poroninie jest zamknięte obecnie w poniedziałki, a nie jak było poprzednio w czwartki. A oto aktualne dni i godziny otwarcia: Muzeum Lenina w Poroninie codziennie w godz. 8—16, nieczynne w poniedziałki. Muzeum — Dom Lenina w Białym Dunajcu codziennie w godz. 9—16, nieczynne w czwartki.

Jedwabne obrazy

Batik — specjalna technika malowania tkanin jedwabnych przy użyciu wosku — wywodzi się z Azji, a ściślej z wysp wchodzących w skład dzisiejszej Indonezji. Do Europy pierwsze batiki dotarły za sprawą Holendrów jako wyrób z kolonii. Europejscy artyści zainteresowali się tą techniką w okresie secesji, wtedy też powstały pierwsze batiki europejskie.

Dzisiaj technika malowania na jedwabiu, tak, jak i na innych tkaninach, jest udziałem niewielu osób, wymaga bowiem dużej zręczności i cierpliwości. Belgijska artystka Hilde Vonck, mieszkająca w Antwerpii od lat, zajmuje się batikiem, z tym wszakże, że jej malowane tkaniny (jedwab, bawełna) to po prostu obrazy, samodzielne kompozycje, o bardzo zróżnicowanej kolorystyce, nastroju, tematyce. Od pejzażu, poprzez kompozycje kwiatowe, do zupełnie abstrakcyjnych.

Hilde Vonck przebywała przez kilka lat jako stypendystka w Polsce i nawiązała wówczas wiele kontaktów ze środowiskiem polskich historyków sztuki. Tym związkiem właśnie zawdzięczamy sprowadzenie do Krakowa wystawy jej interesujących prac, którą otwarto wczoraj w siedzibie Stowarzy-

Pod Dworcem Głównym

■ Tartanowy dywan na pochylniach wiodących do tunelu ■ Przystanki tramwajowe wrócą na dawne miejsce

Wielu krakowian miało wątpliwości, czy w okresie opadów śnieżnych, a zwłaszcza gołoledzi, uda się zapewnić bezpieczne warunki przechodzenia tunelem koło Dworca Głównego. Pomimo, że metoda sprzątania przy pomocy tradycyjnej miotły i łopaty zdaje tu egzamin, to jednak Dyrekcja Inwestycji Miejskich Nr IV, zapowiada zmiany. Przede wszystkim krakowski „Zetbeem” prowadzi przygotowania do ułożenia na asfaltobetonowej pochylni, wiodącej od Dworca Gł. w kierunku Plant, chodnika z tworzywa sztucznego. Znajdzie tu zastosowanie tartan, taki, jakim wykłada się bieżnie stadionów sportowych. Wyprodukowany — w specjalnym gatunku — w Zakładach Doświadczalnych „Feldon” w Łodzi, przy współpracy krakowskiego „Stomilu”, nosi nazwę sotar. Odnacza się dużą elastycznością, nie nasiąka wodą, nie zatrzymuje oblodzenia. Zastosowanie w Krakowie sotaru, będzie pierwszą — w skali krajowej — próbą wykorzystania tego tworzywa, dla wyłożenia nim ciągu komunikacyjnego dla pieszych.

Druga próba ma polegać na zastosowaniu elektrycznych urządzeń grzewczych takich, jakimi dysponuje kolejnictwo dla przeciwdziałania oblodzeniu. Urządzenia grzewcze zabetonuje się w obrębie pochylni tunelowych. Warto dodać, że przechodnie chętniej z nich korzystają, aniżeli ze schodów.

Gdy chodzi o inne prowadzone tu prace, to „Instal” kończy betonowanie belki kwietnikowej od strony Dworca i rozpoczyna betonowanie podobnej od strony Plant. Zgodnie z harmonogramem prowadzone są roboty kamieniarskie przez Kombinat Kamienia Budowlanego. Jeśli tylko kamieniołomy w Pińczowie i Strzegomiu będą mogły dostarczyć większą ilość materiałów, nie nie stoi na przeszkodzie rozszerzeniu frontu robót kamieniarskich.

W budynku przy ul. Westerplatte brygady Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Nr 3 kontynuują prace przy tzw. podbijaniu fundamentów. Dotychczasowe bowiem znajdują się powyżej mającego tu powstać zejścia do tunelu, a więc wymagają wzmocnienia i obniżenia. Świetnie spisuje się też Krak. Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, którego ekipy kontynuują trudne roboty przy budowie kanalizacji w ul. Reya i na górnym odcinku ul. Lubicz, wymagające także zabezpieczenia posadowienia budynków.

W obrębie skrzyżowania pozostało jeszcze wiele prac do wykonania. Przede wszystkim chodzi o budowę zejścia do tunelu od strony Westerplatte i Pawiej, a także właściwe oświetlenie tunelu, podwieszenie na strapie rastrów aluminiowych, wyłożenie ścian przyszłych sklepów i kiosków elementami aluminiowymi. Elementy te podjął się wyprodukować krakowski „Metal - Plast”.

Nasi Czytelnicy zapytują, czy i kiedy nastąpi zmiana — przeniesionych w związku z prze-

bućową węzła drogowego — przystanków tramwajowych. Wróć one na dawne miejsca po wybudowaniu bocznych zejść do tunelu oraz zamontowaniu stałej sygnalizacji świetlnej. System tej sygnalizacji będzie nowością w skali miasta. Sygnalizacja świetlna będzie regulowała ruch tramwajowy i samochodowy w ten sposób, iż gdy zostanie on zatrzymany, cała jezdnia, a nie tylko jedno jej pasmo, udostępnione będzie dla przechodniów.

Całość prac na skrzyżowaniu pod Dworcem zostanie zakończona 22 lipca br. (bp)



Wielkie wydarzenie

O negdaj w późnych godzinach popołudniowych w Wieliczce „Piwnica” zakończyła tradycyjne powitanie Nowego Roku 1974!!! Ostatnim podniosłym akcentem noworocznego dnia było wysłanie 170 tysięcy tajnych depech z życzeniami „wszelkiej pomyślności” wszystkim mieszkańcom miasta Krakowa.

Między innymi szczególne ukłony świateczne przekazało dyrekcji Poczty Głównej, Wytwórni Odbiór Choinkowych przy ul. Chodkiewicza, a także Wytwórni Papierów Drukowanych.

Kraków (APEP) — w podwawelskim grodzie odbyło się uroczyste spotkanie dyrekcji MCHATU z przedstawicielem Tajnej Rady w asyście Krystyny Z. — wybitnej scenografki, Andrzeja W. — wielkiego reżysera filmowego i Jana N. — miejscowego aktora.

Uroczystości sylwestrowe i noworoczne z udziałem prof. Korskiergo z towarzyszeniem (w oszalałych dekoracjach Krystyny Szcz. i Michała K.) poprzedzone zostały: a) doktorem Krystyną Stryn — Bartkiewiczowej w obecności prof. Hryniewieckiego i innych luminarzy, b) sensacyjną premierą wielkiego 9-minutowego filmu p. Kazaneckiego, pt. „Listonosze z poczty w Iwanowicach”. Film został przyjęty entuzjastycznie, a nawet pochwalony przez reżysera A. Wajde.

PONADTO!!!
Tajna Rada przebywała w Pradze, by wziąć udział w słynnych uroczystościach Izby L. z Markiem Jamrozem piwnicznym gitarzystą, a po kilku dniach w salach recepcyjnych „Piwnicy” młoda para została obdarzona kosztownościami i obasypana pocałunkami.

KOMUNIKAT SPECJALNY!
Z okazji 18-lecia pracy twórczej W. Dymnego, 10-lecia pracy poetyckiej L. Długosza — Teatr Stary wystawił bardzo starannie dramat Wyspiańskiego pt. „Noc listopadowa” z muzyką Z. Koniczkiego. Tajna Rada składa uroczyste podziękowania za trud włożony w przygotowania niezwykłego spektaklu.

Likwidacja uciążliwej produkcji

W trosce o zwiększenie ochrony środowiska naturalnego człowieka w Krakowie przystępuje się obecnie do zmiany profilu produkcyjnego Krakowskiej Fabryki Supertomaszyn „Bonarka” i Krakowskich Zakładów Sodowych.

Dotychczasowa produkcja supertomaszyn w Bonarce została zlikwidowana, a fabryka uległa przekształceniu, stając się zakładem produkcyjno-doświadczalnym, wytwarzającym fosforan paszowy (emisja fluoru nie przekroczy dopuszczalnych norm). Do 1978 r. wycofana zostanie również całkowicie z Krak. Zakładów Sodowych produkcja sody kaustycznej na rzecz sody kalcynowanej, wytwarzanej przy zastosowaniu nowoczesnych technologii. Dzięki temu nie będą już zajmowane nowe tereny pod tzw. białe morza, a dotychczasowe odpady będą przerabiane na wapno nawozowe. (p)

Uwaga graficy!

Zarząd Sekcji Grafiki Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków informuje, że składanie prac na doroczną wystawę osiągnięć w twórczości plakatowej upływa w dniu 31 stycznia 1974 r. Przewidziany jest udział jedynie projektów w zestawie pięciu plakatów jednego autora.

Jeśli smaczny obiad w pięknym pomieszczeniu — to w nowej TV-ardowskiej

Remont trwał wyjątkowo krótko, jak na nasze krakowskie tradycje, bo zaledwie sześć tygodni, a przyniósł efekty co najmniej zadowalające. Restauracja TV-ardowska stała się niemal kombinatem gastronomicznym, dysponuje bowiem od kil-

ku dni nową, piękną salą restauracyjną na 85 miejsc na parterze i nową, z efektownym oświetleniem, salą ceniogową na pierwszym piętrze. Działalność nocna lokalu uatrakcyjniona będzie możliwością rozmowy przy drinku w małej, ale słynnej salce cocktailowej na parterze, gdzie słów nie zagłuszy muzyka, albowiem sala dolna prowadzi działalność gastronomiczną tylko w dzień.

W odnowionej restauracji (dla 350 osób) rządy obejmują: nowy kierownik Marian Prochowski i nowy szef kuchni — Jan Drodź. Atrakcyjny ten lokal cieszyłby się niewątpliwie większą popularnością, gdyby władze miejskie pomyślały wreszcie o jakiejś dogodnej komunikacji z tym miejscem, co miałoby jeszcze jeden niewątpliwie korzystny aspekt, że odciążałoby tak zatłoczone, zwłaszcza w sezonie, lokale w śródmieściu. (bn)

W kilku wierszach

Polski Związek Filatelistów — Oddział Nowa Huta organizuje pokaz znaczków pocztowych z okazji 30-lecia PRL i 25-lecia Nowej Huty. Otwarcie pokazu 20 bm. o godz. 10 w sali Klubu „Przyjaźń” w Nowej Hucie, os. Zgody 1.

— O —
Ośrodek Postępu Technicznego w Katowicach zaprasza na giełdę wystawę pt. „Nauka i technika województwa katowickiego gospodarcza narodowej”. Giełda — wystawa odbywa się w Katowicach przy ul. Buczka w Ośrodku Postępu Technicznego pawilon nr 10. Dojazd autobusami 0, 30, 51, 10 z przystanku obok hotelu „Katowice” oraz liniami tramwajowymi nr 13 i 20.

Rozmawiał: M. KASPRZYK

Rozmowy przy herbacie

Ciekawe propozycje „Orbisu”

„Orbis” kojarzy się nam zawsze z wyprawami zagranicznymi. Tymczasem najstarsze polskie biuro podróży urządza także wiele ciekawych wycieczek po kraju. Na ten temat rozmawiamy z kierownikiem Oddziału Obsługi Turystycznej „Orbisu”, EDWARDEM TURKIEWICZEM,

— W ubiegłym roku z usług naszego biura skorzystało blisko 90 tysięcy krakowian. Wzięli oni udział bądź w kilkudniowych wycieczkach krajoznawczych po specjalnie przygotowanych trasach, jak np.: Szlakiem Łukasiewicza i Konopnickiej, Szlakiem Polskiego Renesansu, Szlakiem Reja i Kochanowskiego, do Nałęczowa i Puław, do Warszawy, Zagłębia Siarkowego, na Ziemię Kłodzką, do Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego w Kieleckim itp. Ponadto organizujemy wycieczki pociągami turystycznymi do Warszawy oraz Trójmiasta, Malborka i Torunia, autokarami lub pociągami z kuszetkami w pas konwencji CSRS i do NRD, w zasadzie na wszystkich trasach. Prowadzimy też sprzedaż wczasów w

miejscowościach całego kraju: w górach, nad jeziorami i nad morzem.

— Jakże nowości wprowadzacie w bieżącym roku?

— Już w najbliższym czasie planujemy urządzenie wycieczek dla zakładów pracy, szczególnie tych, które zatrudniają panie, pn. „Dzień Kobiet z Orbisem”, na dwóch trasach: do Warszawy, połączonej z oglądaniem przedstawienia w Teatrze Wielkim i do CSRS, oczywiście w pas konwencji. W programie tej wyprawy przewidziane jest zwiedzanie Jaskiń Demianowskich i wspólna zabawa. W okresie Świąt Wielkanocnych organizujemy natomiast „Weekend z Orbisem” — 3-dniowe wczasy w Beskidzie Żywieckim i 5-dniowe wczasy w Krynicy, Ma-

się rozumieć, że w ramach „Weekendu” odbędą się wiele atrakcyjnych wycieczek autokarowych. Podobnie, jak w latach poprzednich, będziemy organizować wyjazdy na Międzynarodowe Targi Techniczne w Poznaniu (w czerwcu) i Międzynarodowe Targi Konsumpcyjne (we wrześniu). Dla szkół i zakładów pracy urządzamy oprócz opracowanych przez nas tras krajoznawczych, wszelkie wyjazdy autokarami i pociągami zgodnie z życzeniem klientów.

— Czy wycieczki szkolne korzystają z ulg?

— Oczywiście, pobieramy wtedy tylko 10-procentową marżę, a ponadto przy odpowiedniej ilości młodzieży dajemy bezpłatnie miejsca dla wychowawców, np. jeśli wyjeżdża 25—45 osób, to jedno miejsce jest bezpłatne, a jeżeli w wycieczce bierze udział 100 osób, to za cztery miejsca szkoła nie płaci.

Dziękuję za rozmowę.

PROGRAM I Poniedziałek

12.45 TV Technikum Rolnicze — matematyka, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Zwierzynek, 17.30 Echo stadionu, 17.55 Laser, 18.25 Kronika, 18.45 Eureka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Teatr TV: J. Janicki — W kuźni urodzony, 21.20 Spróbujcie nas zrozumieć — film ang., 22.15 Dziennik, 22.30 Graja „Kansas City Stompers” — Dania, 22.45 Program na wtorek.

Wtorek

9.10 Z serii: Strzały w Dodge City — film USA, 10 Jęz. polski, 10.30 I znów mam swój com — film dokument rum., 11.05 Jęz. polski (kl. III lic.), 15.20 TV Technikum Rolnicze — matematyka, 15.55 TV Technikum Rolnicze — uprawa roślin, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Elżbieta Burakowska — Dokąd iść, 17.05 Rodzina Durtolów — film fr., 17.35 Dla młodzieży: W bliskim planie, 18 Dla młodzieży: Uniwersytet 8 milionów, 18.25 Kronika, 18.45 Z cyklu: Artysci, których podziwiamy, 19.15 Przypominamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Film z serii: Strzały w Dodge City, 21.05 Świat i Polska, 21.50 Podróż w jedną stronę — film estradowy, 22.20 Dziennik, 22.35 Wiadomości sportowe, 22.40 Program na środę.

Środa

7.30 Gniewna podróż — film bulg., 9 Chemia (kl. VII), 10 Hi-

storia (kl. V), 11.05 Fizyka (kl. VIII), 12.45 TV Technikum Rolnicze — fizyka, 13.25 TV Technikum Rolnicze — botanika, 14.40 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.), 15.55 Nurt, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodzieży widzów: Harcerski raport, 17.10 Losowanie Małego Lotka, 17.20 Informacje — Towary — Propozycje, 17.30 Sylwetki X Muzy, 18 O pożytkach z mrozu płynących — rep. film., 18.25 Kronika, 18.45 Sa poeci — z cyklu: Zdarzenia, zmyślenia, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Czajkowski — film radz., 22.45 Dziennik, 23 Wiadomości sportowe, 23.05 Program na czwartek.

Czwartek

10 Jęz. polski (kl. II lic.), 10.35 Czajkowski — film fab. radz., 13 Drezeńskie skarby — film NRD, 13.30 TV Kursy Informacji, 14 Matematyka w szkole, 15.20 TV Technikum Rolnicze — fizyka, 15.55 TV Technikum Rolnicze — botanika, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodzieży widzów: Ekran z brakiem, 17.45 PKF, 17.55 Scena baletowa, 18.10 Kronika, 18.30 25 lat RWPG, 19.10 Przypominamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Teatr Kobra: E. Lahman — Żona, 21.25 Rodzina, 21.55 Rzecz o Alkasinie i Nicoletcie, 22.35 Dziennik, 22.50 Wiadomości sportowe, 22.55 Program na piątek.

Piątek

9.10 Czarne chmury — film TVP, 10 Geografia (kl. VI), 10.30 Meszed — I Misr znów ożyje — film radz., 11.05 Uwaga, Niebez-

Tygodniowy program TV

(Od 21. I. do 27. I. 1974 r.)

pieczeństwo! (kl. II), 12 Wychowanie obywatelskie (kl. VIII), 12.45 TV Technikum Rolnicze — hodowla zwierząt, 13.25 TV Technikum Rolnicze — mechanizacja rolnictwa, 14.40 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Pora na Telefora, 17.20 Wychowanie fizyczne receptą na zdrowie, 17.45 Tygodnik Informacyjny Młodych, 18 Dla młodzieży — Dwie szkoły — telekonkurs, 18.25 Kronika, 18.45 Falochron — rep., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Śpiewa Henri Des, 20.55 Panorama, 21.25 Teatr TV na świecie — Pan Vavrinecova — Rodzina na pokaz, 22.20 Informacje — Towary — Propozycje, 22.30 Dziennik, 22.45 Wiadomości sportowe i sprawozdanie z Międzyznan. Konkursu Skoków Narciarskich o Puchar Beskidów, 23 Program na sobotę.

Sobota

8.30 Filmy z Marleną Dietrich — „Maroko”, 10 Geografia (kl. VII), 11.05 Nauka o człowieku (kl. VIII), 14.20 TV Technikum Rolnicze — hodowla zwierząt, 14.55 TV Technikum Rolnicze — mechanizacja rolnictwa, 15.25 Program dnia, 15.30 Kronika, 15.50 Redakcja Szkolna zapowiada, 16.05 TV Informator Wydawniczy, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla

dzieci: Roztrzępany wróbel — film radz., 17 Dla młodzieży: Turniej sportów obywatelskich, 17.40 Z cyklu: Nauka i Światopogląd, 18.10 Nie tylko dla pań, 18.35 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 „Maroko” — film, 21.45 Gwiazdy siedmiu stolic, 22.45 Dziennik, 23.05 Wiadomości sportowe i sprawozdanie z Międzyznan. Konkursu Skoków Narciarskich o Puchar Beskidów, 23.25 On i oni — jug. program rozrywkowy, 0.05 Program na niedzielę.

Niedziela

7.30 TV Kurs Rolniczy, 8.15 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 8.40 Bieg po zdrowie, 8.55 Program dnia, 9 Dla młodzieży widzów: Teleranek, 10.20 Z ludowej szkatuły — pr. pt. „W Cieszyne na rynku”, 10.50 W starym kinie: Ridolini — film archiw., 11.30 TV mecz w akrobacie sportowej: Polska — Związek Radziecki — Bułgaria, 13 Dziennik, 13.15 Koncert Symfoniczny WOSPR i TV pod dyktando A. Chacaturiana, 14.05 Radar — filmowy magazyn wojskowy, 14.15 Na chłopięcy rozum, 14.45 Dla dzieci: Widokowo Teatru Lalek „Drak”, 15.25 PKF, 15.35 Wiem wszystko — teletur-niej, 16.20 Losowanie Toto-Lotka, 16.35 Studio Muzyki Rozrywkowej, 17 Z cyklu: Poezja Pol-

ska — Jan Kochanowski: Pieśni, 17.15 Tele-Echo, 18 Sportowy Magazyn Sprawozdawczy, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Czarne chmury — film TVP, 21.10 Program rozrywkowy, 22.10 Informacyjny Magazyn Sportowy, 22.40 Dobranoc dla dorosłych, 22.45 Program na poniedziałek.

PROGRAM II Wtorek

17.25 Program dnia, 17.30 Świat w kamery naszych reporterów, 17.50 Ludzie nauki — pr. publ., 18.20 Z cyklu: Opowieści niezwykle — Pieśni triumfującej miłości — film TVP, 18.45 Jęz. angielski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Magazyn studencki, 20.45 Pieśni i tańce lińskie, 21.15 „24 godziny”, 21.25 Moda wczoraj i dziś, 21.55 Jęz. niemiecki, 22.20 Program na środę.

Środa

16.45 Program dnia, 16.50 Program popularno-naukowy, 17.20 Rozkosze łamania głowy — teletur-niej, 17.35 Liść klonu — film serjyny fr., 18.45 Jęz. francuski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Parada przebojów — pr. TV CSRS, 21.05 „24 godziny”, 21.15 Dla dorosłych — pr. publ., 21.45 Jęz. angielski, 22.15 Nurt — Pedagogika, 22.45 Program na czwartek.

Czwartek

17.25 Program dnia, 17.30 Nie nowego — Warszawskie pomniki, 17.55 Dla przyjaciół, 18.45 Jęz. rosyjski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Aleksander Borodin — film biograficzny

radz., 21.15 „24 godziny”, 21.25 Gniewna podróż — film fab. bulg., 22.55 Jęz. francuski — powt., 23.25 Program na piątek.

Piątek

16.45 Program dnia, 16.50 TV kurs informatyki, 17.20 Kino Miniatur, 17.55 Pr. publ., 18.25 Gra Robert Szreder — skrzypce, 18.50 Jęz. niemiecki, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Spotkanie w Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie, 21.10 Tworzą w twarz — pr. publ., 21.50 „24 godziny”, 22 Jęz. rosyjski, 22.30 Program na sobotę.

Sobota

17.20 Program dnia, 17.25 O czym innym, 17.40 Estrada poeticka: Tadeusz Borowski — Rozpacz wicheru, 18.15 Pory roku — Zima — oratorium J. Havd-nia, 18.45 Z innych anten, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Z cyklu: Ślady dziejów — Michał Mostnik, 20.45 Delikatność uczuć, 21.20 „24 godziny”, 21.30 Program II proponuje, 21.45 Samotność — film fr.-wł., 23.50 Program na niedzielę.

Niedziela

15.10 Program dnia, 15.15 Motywy — magazyn kulturalny, krajów socjalistycznych, 15.50 Dla mł. widzów — harcerskie popołudnie, 16.55 Świat, obyczaj, polityka, 17.25 Filmy Tadeusza Konwickiego — „Salto”, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Perspektywy muzyki — Jeszcze o Warszawskiej Jesieni 73, 21.20 Trochę Paryża, trochę tańca, 22.05 Wiele piosenek zna wiatr — pr. TV NRD, 22.45 Program na niedzielę.

Co - Gdzie - Kiedy?

SOBOTA	NIEDZIELA
19	20
STYCZNIA	STYCZNIA
Henryka Mariusza	Fabiana Sebastiana

Teatry

Sobota

Ślowskiego 19.15 Lilla Weneda, Modrzejewskiej 19.15 Proces, Kameralny 19.15 Hyde Park, Bagatela 19.30 Wachlarz lady Windermere, Ludowy 19.15 Talenty i wielbiciele, Muzyczny 19.15 Hrabina Marica, Groteska 17 Co dostaniesz od Mikołaja? (przedst. zamkn.), Kolejarza 19 Znajda, Hala Wisły 16 Koncert zespołu „Gawęda”, Piwnica Pałacu „Pod Baranami” 20 Nikt nie jest wolny od mówienia bredni, 23 Feeries fantastiques czyli życie Stanisława C. „EREF 66” (pl. Wolnica 1) 19.15 Ciuchy historii.

Niedziela

Głowackiego 14 Henryk VI na łowach, 19.15 Lilla Weneda, Modrzejewskiej 19.15 Proces, Kameralny 16 Mąż i żona, 19.15 Hyde Park, Bagatela 16 Po górach, po chmurach, 19.30 Wachlarz lady Windermere, Ludowy 11, 16 Zaczarowane kwiaty, Groteska 10, 14, 17 Co dostaniesz od Mikołaja? Kolejarza 15, 19 Znajda, Piwnica Pałacu „Pod Baranami” 20 Dama z Montmartre, Kawiarnia „Literacka”, 12 Kabaret dla dzieci „Drops”, „EREF 66” (pl. Wolnica 1) 19.15 Ciuchy historii.

Kina

Sobota

Kijów 16.30, 19.30 El Dorado (USA, 1. 14), 22.30 Łobuz (fr. 1. 14), Uciecha 15.45, 18, 20.15, 22.15 Królów Dziekiego Zachodu (fr.-hiszp.-wł. 1. 14), Warszawa 15.45, 18, 20.15 Komandosi (wł. 1. 16), Woiność 15.45, 18, 20.15 Klute Apollo 15.45, 18, 20.15 Śmiech w ciemności (ang.-fr. 1. 14), Wanda 15, 17, 19 W pustyni i w puszczy cz. I i II (pol. 1. 7), Sztuka — studyjne 16, 18, 20 Synowa (ZSRR, 1. 11), Mi. Gwardia (ZSRR, 1. 11), 11.11, 17, 19.30 Tak tu cicho o zmierzchu (ZSRR, 1. 14), Wrzós (Zamojskiego 50) 15.30, 18, 20.15 Układ (USA, 1. 18), Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 Wyspa zło-czyńców (pol. 1. 9), Wisła (Ga-zowa 21) 16 Wódz Indian — Te-cumseh (NRD, 1. 11), 18, 20 Zbieg z Alcatraz (USA, 1. 18), Mas-kotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Narzeczona pirata (fr. 1. 18), Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Dom wampirów (ang. 1. 14), ZZZK Kolejarz (Prokocim) 18 Był sobie łajdak (USA, 1. 16), Kultura (Rynek Gł. 27) 15.45, 18, 20.15 Play Time (fr. 1. 14), Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i m., metrażowy, Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Gorący śnieg (ZSRR, 1. 14), Dom Zolnierza (Lubicz 48) 15.45 Mężczyzna, który mi się podoba (fr. 1. 16), Związkowiec — studyjne (Grzegorzka 71) 15.45

Giuseppe w Warszawie (pol. 1. 11), 18, 20.15 Nedd Kelly (ang. 1. 16).

Kina w Nowej Hucie

Świt 15.45, 18, 20.15 Królów Dziekiego Zachodu (fr.-hiszp.-wł. 1. 14), M. Sala 15, 17.15, 19.30 Dramat zazdrości (wł. 1. 16), Światowid 16, 18, 20.15 Siódma kula (ZSRR, 1. 14), M. Sala 15, 17, 19.15 Bład szeryfa (NRD, 1. 14), Sflinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Noc mewy (jap. 1. 18).

Niedziela

Kijów 10.30, 12.30, 16.30, 19.30 El Dorado, Uciecha 11.15 W pustyni i w puszczy cz. I i II (pol. 1. 7), 15.45, 18, 20.15 Królów Dziekiego Zachodu, Warszawa 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Komandosi, Woiność 12.30 Francuski łącznik, 15.45, 18, 20.15 Klute, Apollo 10, 12.30 Nie zastarzejemy się razem (fr.-wł. 1. 16), 15.45, 18, 20.15 Śmiech w ciemności (ang.-fr. 1. 14), Wanda 10, 12 Zbrodnia, która cię ofiarą (jap. 1. 18), 15, 19 W pustyni i w puszczy cz. I i II (pol. 1. 7), Sztuka — studyjne 10, 12, 16, 18, 20 Synowa, Mi. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 Siódma kula, Wrzós 15.30, 18, 20.15 Układ, Zuch 15, 17, 19 Wyspa zło-czyńców, Wisła 13, 16 Wódz Indian — Te-cumseh, 18, 20 Zbieg z Alcatraz, Maskotka 15.30, 17.30, 19.30 Narzeczona pirata, Ugorek 15, 17, 19 Dom wampirów, Tęcza 15, 17, 19 Prywatna wojna Murphye'go (ang. 1. 16), ZZZK Kolejarz 11 Strzały we mgłę (ZSRR, 1. 11), 18 Był sobie łajdak (USA, 1. 16), Kultura 11 Gdzie jest trzeci król (pol. 1. 14), 15.45, 18 Dworzec Białoruski (ZSRR, 1. 14), 20.15 Play Time, Mikro 11 Ja wam pokażę (NRD, 1. 11), 15.45, 18, 20.15 Lala (wł. 1. 16), Dom Zolnierza 15.45, 18, 20.15 Mężczyzna, który mi się podoba, Związkowiec 15.45 Goya (NRD, 1. 14), 18, 20.15 Nedd Kelly.

Program dla dzieci

Wrzós 11, 12, Zuch 14, Mas-kotka 10.15, 11.15, 12.15, Wisła 11, 12, Ugorek 11, 12, 13, Dom Zolnierza 12.30, Związkowiec 12.15.

Kina w Nowej Hucie

Świt 13, 15.45, 18, 20.15 Królów Dziekiego Zachodu, M. Sala 15, 17.15, 19.30 Dramat zazdrości, Światowid 11.15 Arabeska (ang. 1. 14), 15.30, 18, 20.30 Hubal (pol. 1. 11), M. Sala 15, 17, 19.15 Bład szeryfa, Sflinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Noc mewy.

Program dla dzieci

Sflinks 11, 12.

Telewizja

Sobota I

15.30 Program dnia, 15.35 Kronika, 15.55 Redakcja szkolna zapowiada, 16.15 Antena, 16.30 Dziennik, 16.40 Teatr Młodego Widza: Próba, 18 Sprawozdanie z posiedzenia Sejmu PRL, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Moby Dick — film USA, 22.05 Dziennik, 23.05 Wiadomości sportowe, 23.15 Canzonissima — wł. pr. rozrywk., 23.55 Program na niedzielę.

Sobota II

16.35 Program dnia, 16.40 Prze-jazdem w Moskwie — film fab. radz., 18 Prosimy o pytania,

18.35 Godzina Orfeusza, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Konkurs tańca — pr. rozrywk. TV NRD, 21.20 „24 godziny”, 21.30 Sztuka dyrygowania, 22.25 Twarze teatru, 23 Program II proponuje, 23.10 Program na niedzielę.

Niedziela I

7.30 TV Kurs Rolniczy, 8.05 Przypominamy, radzimy, 8.15 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 8.35 Alarm przeciwpożarowy trwa, 8.45 Bieg po zdrowie, 8.55 Program dnia, 9 Dla młodzieży widzów: Teleranek, 10.20 W starym kinie: Złodziej z Bagdadu — film przygodowy, 12.10 Dziennik, 12.25 Muzy bez etatu, 12.55 U soltysa — rep., 13.20 Autor i jego piosenki, 14.10 Dla dzieci: Aby dzieci wiedziały, 14.55 Piórkami i węglami, 15.25 PKF, 15.35 Wychowawca królów — pr. film., 16.05 Losowanie Toto-Lotka, 16.20 Wielka Gra — teletur-niej, 17.10 Film z serii Bonanza, 18 Sportowy Magazyn Sprawozdawczy, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Czarne chmury — film TVP, 21.10 Festiwal Piosenki — Luksemburg 73, 22 Informacyjny Magazyn Sportowy, 22.50 Dobranoc dla dorosłych, 22.55 Program na poniedziałek.

Niedziela II

11.20 Program dnia, 14.25 Spotkania z Warszawy — pr. publ., 15 Dla mł. widzów: Przy kominku, 16 Przyjacielskie wizyty — pr. publ., 16.30 Świat, obyczaje, polityka, 17 Oryginały i transkrypcje w wyk. zespołu Panajota Bojadziwewa, 17.30 Z cyklu: Filmy Tadeusza Konwickiego „Zaduski”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Warszawskie powitania, 20.55 Wirtuoz i aktorka, 21.50 Łoza nr 1 — publ. teatralna, 22.20 Scena Monodram — Król szos, 22.40 Program na wtorek.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (sob., niedz. 9-14.15), Skarbiec i Zbrojownia (sob., niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sob., niedz. 10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15), Oddziały: w Poroninie (sob., niedz. 8-16), w Białym Dunaju (sob., niedz. 9-16), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Grafika L. Misiaka, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Polsko-radzieckie braterstwo broni (sob. 9-14, niedz. 9-16), Franciszkańska 4: Szpoki krakowskie (sob., niedz. 10-18), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (sob., niedz. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41 (sob. 10-16, niedz. 9-15), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1784 r. (sob., niedz. 10-16), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Krajobraz Tatr, Nasze góry w malarstwie i grafice (sob., niedz. 10-16), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Kolekcja zabytków archeologii śródziemnomorskiej (sob. 10-14, niedz. 11-14), Etnograficzne, pl. Wolnica 1 (sob., niedz. 10-15), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (sob., niedz. 10-13), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Malarstwo J. Kaczmarekowskiego (sob., niedz. 11-18), Galerie: Arkady, pl. Szczepański 3: Wystawa A. Nowackiego (sob., niedz. 11-18), Krzysztofory, Szczepańska 2: Wystawa obrazów Janiny Zamojskiej (sob., niedz. 11-18), Pryzmat, Łobzowska 3: Artysta wobec siebie i społeczeństwa

(sob. 9-19, niedz. zamkn.), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Wystawa prac uczniów LSP (sob., niedz. 10-17), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Grafika P. Schneidera (sob., niedz. 11-18), Rydlówka, Tejmajera 28 (sob., niedz. 11-14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 73 cz. II (codz. 9-21), Wystawa Plakatu Politycznego, ul. Marka 18 (sob. 10-16, niedz. zamkn.), Kopalnia Soli, Wieliczka (codz. 8-16).

Dyżury

Sobota

Chirurg.: Kopernika 21, Chirurgia dzieci: Prokocim, Laryng.: Kopernika 23a, Urolog.: N. Huta, Neurolog.: Botaniczna 3, Okulist.: Kopernika 38, Pogot.: Arkady, Siemiradskiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (15-17), Straż Poż. 08, Pomoc Drogo-wa PZMOT Kraków 417-60 (sob. 7-22, niedz. 11-18), Zakopane 27-97, N. Targ 29-42, N. Sącz 208-25, Tarnów 39-96 (sob. 7-15, niedz. 11-15), Informacja o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur Pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15, Informacja kodowa tel. 413-34 (dla Nowej Huty) 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, Poradnia d/s Wychowania Seksualnego Młodzieży 357-66 (14-18) z wyjątkiem sobót, Milicyjni Telefon Zaufania 216-41 (cała doba), 262-33 (8-16), KTSM, Boh. Stalingradu 13 — telefon porad i informacji z zakresu seksuologii 578-08.

Niedziela

Chirurg.: Trynitarska 11, Chirurgia dzieci: Kopernika 40, Laryngologiczny: Kopernika 23a, Urologiczny: Grzegorzka 18, Neurologiczny: Kobierzyn, Okulist.: N. Huta.

Apteki

Sobota—Niedziela

Boh. Stalingradu 77 (tien), Mogulska 15, Zwierzyniecka 7, Zakopianska 69, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94, N. Huta: os. Kalinowe, al. Rew. Październikowej 6 (tien).

Różne

ZOO (Lasek Wojski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM I Sobota

Dzienniki: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55, 17.00 Radio-kurier — magazyn, 18.00 Muzyka i aktualności, 18.25 Radiowa kronika muzyczna, 19.15 Gwiazdy polskich estrad, 19.45 Kupić nie kupię — posłuchaj warto, 20.00 Podwieczorek przy mikrofonie, 21.30 Kronika sportowa, 21.40 Snieżna fantazja, 22.15 Recital wieczoru — Fred Buscaglione, 22.30 Sobotnia rewia tańeczna, 23.05 Korespondencja z zagranicy, 23.10 Sobotnia rewia tańeczna, 0.05-3.00 Program nocny z Opola.

Niedziela

5.33 Melodie na niedzielę, 6.05 Kiermasz pod kogutkiem, 7.10 Informacje o programach PR i TV, 7.15 Gra Polska Kapela pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego,

7.30 Moskwa z melodią i piosenką, 8.15 Po jednej piosence, 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia, 9.05 Fala 74, 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy, 10.05 Radiowy teatr dla dzieci młodszych „Pościąg” — słuchowisko H. Pietrusiewiczowej, 10.25 Radiowa piosenka miesiąca, 11.00 Niedzielny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej — w opr. Kazimierza Zaleskiego, 12.10 Publicystyka międzynarodowa, 12.15 Wczoraj nagrane, dziś na antenie, 12.45 Muzyka ludowa, 13.00 Magazyn literacki „To i owo”, 14.00 Zespół Swingle Singers — śpiewa Bacha, 14.10 Tygodniowy przegląd prasowy, 14.20 Zespół „Novi” — śpiewa Chopina, 14.30 W Jezioranach, 15.00 Koncert zyczeń, 16.05 Teatr PR „Za pozwoleniem, łaskawa pani” — słuch. wg żartu dramatycznego Eugeniusza Labiche'a, 16.45 Leszek Bogdanowicz przedstawia... 17.15 Niedzielne spotkanie Studia Młodych, 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego i wyniki regionalnych gier liczbowych, 18.08 „3xR” — Radiowa Rewia Rozrywkowa, 18.33 Dobranocka, 18.45 Przy muzyce o sporcie, 20.00 Dyskusja na temat międzynarodowe, 20.15 Panorama

Naszym Czytelnikom pragniemy przedstawić dziś zapowiedzi wydawnictw polskich wydawnictw na rok 1974. Jest ich oczywiście ogromnie dużo i nie wszystkie możemy uwzględnić. Wybraliśmy zatem najciekawsze, dla poszczególnych oficyn najbardziej reprezentatywne pozycje, które w tym roku trafią na półki księgarskie.

Prezentację rozpoczynamy od krakowskiego WYDAWNICTWA LITERACKIEGO, które obiecuje nam w tym roku wydanie drugiego tomu „Listów” Wyspiańskiego, „Monografie artystyczne” Stanisława Witkiewicza, kolejny tom „Dzieł” Tadeusza Peipera. Z dużym zainteresowaniem oczekiwana jest edycja „Sztuki polskiej” Tadeusza Dobrowolskiego oraz albumu „Picasso w Polsce”.

Jak co roku WL wyda sporo książek współczesnych — Tadeusza Nowaka „Dwunastu”, Stanisława Lema „Maski”, Władysława Machajki „Machlania”, Leonarda Buczkowskiego „Oficer na nieszporach” i in. Wznowiona zostanie „Karafka la Fontaine'a” Wańkowicza, powieści Lema i Bunscha.

Wydawnictwa proponują

Co będziemy czytać w 1974 roku

Dział poezji przygotowuje tomiki Krzysztofa Karaska, Stanisława Goli, Tomasza Glużińskiego, Barbary Sadowskiej, Wincentego Fabera, Stanisława Skonecznego, Haliny Poświatowskiej, Jerzego Harasymowicza.

W serii iber-amerykańskiej ukaze się 12 tytułów, pojawiają się kolejne tomiki „cracovianów”. Ponadto w „Bibliotece 30-lecia” WL wyda powieści Jerzego Brzozkiewicza, Karola Bunscha, Artura Sandauera, Jana J. Szczepańskiego i in.

PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY zapowiada w tym roku edycję 300 tytułów. W serii książek tanich, kieszonkowych ukaza się „Chłopi”, „Krzyżacy”, „49 opowiadań” Hemingway'a. PIW przygotowuje edycję 12-tomowego wyboru

dział Prusa i 16-tomowy wybór dzieł Sienkiewicza. Osobno ukaza się w dużych nakładach „Potop” i „W pustyni i w puszczy”. Powiekszy się znacznie popularna seria „ceramowska” o 12 nowych pozycji, m. in. „Dzieje imperium perskiego”, „Kulty, religie i tradycje Chin”, „Praga. Legenda i rzeczywistość”.

W serii „Współczesna Proza Światowa” możemy oczekiwać 18 książek reprezentujących piśmiennictwo współczesne Ameryki Łacińskiej, Francji, Japonii, NRD, NRF, USA, Węgier, Włoch i Związku Radzieckiego. Ponadto warto wspomnieć o „Dziejach papieżów” Leopolda von Ranke, monografii „Polskie sceny robotnicze 1918—1939”, trzecim tomie antologii „Poeci języka angielskiego”, tomie poezji Pabla Nerudy i wydaniu wszystkich ocalałych listów Zygmun-

ta Krasieńskiego do Delfiny Potockiej.

W „CZYTELNIKU” ukaze się 250 tytułów, z czego ponad 100 to polska twórczość współczesna. Wiele wznowień proponuje się w „Bibliotece 30-lecia” m. in. powieści Marii Dąbrowskiej, Leona Kruczkowskiego, Zofii Nałkowskiej, Wilhelma Macha, Jana Parandowskiego, Jerzego Putramenta i Bohdana Czeszki.

W kolekcji „Głów Wawelskich” „Czytelnik” zapowiada Jacka Bocheńskiego „Nazo poeta”, Mariana Brandysa „Kłopoty z panią Walewską”, Stanisława Lema „Solaris”, Tadeusza Łopalewskiego „Berio i desperacja” i in.

Nowe utwory polskie, które ukaza się nakładem „Czytelnika” to „Przebieg cieni” Jana Marii Giesga, dalszy ciąg sagi rodzinnej Stanisława R. Dobrowol-

skiego „Na Powiślu i na Woli”, Tadeusza Konwickiego „Kronika wypadków miłosnych”, Andrzeja Stojowskiego „Carskie wrota”, Andrzeja Szczypiorskiego „Włajemniczenia”. Niebawem na półkach księgarskich znajdą się felietony Antoniego Słonimskiego „Obecność” i opowiadania Stanisława Dygata „W cieniu Brooklynu”. Poezję reprezentować będą: dwutomowy zbiór Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej, Juliana Tuwima, „Wybór wierszy” Mieczysława Jastruna, tomy Jarosława M. Rymkiewicza, Jerzego Harasymowicza, Ewy Lipskiej. Ciekawą prozę reprezentować będą przekłady m. in. Faulknera, Borgesa, Agaty Christie, Chandlera.

Z okazji 500-lecia drukarstwa polskiego „Czytelnik” przygotowuje dokładny przedruk pierwszej książki wydanej w Warszawie w roku 1578 — „Odprowy posłów greckich” Jana Kochanowskiego.

Oto pierwsza „porcja” zapowiedzi wydawniczych. W najbliższym czasie przedstawimy plany wydawnicze pozostałych polskich oficyn.

10 różnych operacji

nie cennie jest ukazanie się na rynku „roboty” — wykonującego 10 różnych operacji. Jest to małogabarytowy kulturowator o mocy 3 do 6 KM nadający się do obróbki gleby, strzyżenia trawników i żywopłotów, zbioru trawy, usuwania śniegu, polewania oraz spryskiwania środkami owadobójczymi.

POKOI

na cele biurowe oraz pomieszczeń na archiwum i bibliotekę — POSZUKUJE pilnie na terenie m. Krakowa, najchętniej w okolicy ul. Lubicz — przedsiębiorstwo państwowe.

Zgłoszenia: tel. 269-31 lub oferty „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dla nr K-272.

Praca

POTRZEBNA pomoc domowa. Kraków, Sienkiewicza 9/12. g-24070

OPIEKUNKĘ do dziecka przyjmę zaraz na bardzo dobrych warunkach. O-polska 31/214, os. Krowodrza. g-25323

Kupno

PIANINO kupię. Tel. 321-10, godziny przedpołudniowe. g-25271

OBRAZ dobrego polskiego malarza — kupię. Podać cenę. Oferty 24669 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

ZAGRANICZNA, nowoczesna, bezpłytowa cykliniarzka do parkietów — sprzedam. Cena 90.000 zł. Oferty 25216 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Matrymonialne

SZATYNKA, przystojna, wykształcenie średnie, posiadająca wytwórnię sklep i duży ogród w Krakowie, pozna w celu matrymonialnym odpowiedniego Pana, urodzonego w dniach od 21 V — 20 VI, 23 IX — 22 X, 23 XI — 21 XII, od lat 60 — 65. Oferty 25007 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

WDOWIEC 52-letni, wykształcenie wyższe, bez nałogów, córka lat 13 — szuka żony — przyjaciela, kulturalnej, o miłej powierzchowności, do lat 36, chętnie z dzieckiem. Oferty A-7 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KONKURSY

Krakowskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego w Krakowie, OGŁASZA KONKURS na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO i KIEROWNIKA DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i 7 lat praktyki zawodowej w księgowości, w tym 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym w działach finansowo-księgowych.

Wynagrodzenie zgodnie z taryfikatorem. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr KPHS — Kraków, ul. 1 Maja 6, IV piętro. K-386

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego Oddział „KAWIARNIE” Kraków, ul. Basztowa 18 — zatrudni PIANISTĘ-SOLISTĘ z uprawnieniami muzyka kat. „I”.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Organizacji i Techniki Usług — Kraków, ul. Waryńskiego 4.

ŚLUSARZY konstrukcji stalowych, ŚLUSARZY remontowych, ŚLUSARZY remontu maszyn budowlanych z II kat. prawa jazdy, MECHANIKÓW do napraw lokomotyw spalinowych, MECHANIKÓW samochodowych, ELEKTRYKA samochodowego, BLACHARZA-SPAWACZA karoserii samochodowych, KOWALI, SPAWACZY elektryczno-gazowych, ZBROJARZY, DOZORCÓW, SPRZĄTACZKI, HOTELOWE na teren Krakowa, ELEKTROMONTERÓW, KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, OPERATORÓW dźwigów, OPERATORÓW koparek, OPERATORÓW spycharek, MONTERÓW wod.-kan., POMOCNIKÓW elektromonterów, CIEŚLI, MURARZY-TYNKARZY, ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych, KIEROWNIKÓW POCIAGÓW z uprawnieniami PKP, na teren Krakowa, województwa krakowskiego, katowickiego i rzeszowskiego oraz STOLARZY ręczno-maszynowych na teren Wieliczki — przyjmie do pracy Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9 w Krakowie.

Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni na terenie Krakowa:

- INSPEKTORA d.s. inwestycji — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, budowlane
- KALKULATORÓW — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne ze znajomością robót budowlanych
- INSPEKTORÓW ZAOPATRZENIA — wykształcenie średnie, ekonomiczne, ze znajomością branży hutniczej i prefabrykatów
- MAGAZYNIERÓW — wykształcenie średnie i kilkuletnia praktyka
- INSPEKTORA do Działu Eksploatacji Sprzętu i Transportu — wykształcenie średnie techniczne (mechaniczne) i praktyka w zawodzie
- INSPEKTORÓW nadzoru inwestorskiego — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz uprawnienia budowlane
- KIEROWNIKA Działu Planowania i Finansowania Inwestycji — wykształcenie wyższe ekonomiczne i kilkuletnia praktyka
- TECHNIKA BHP — wykształcenie średnie techniczne i kilkuletnia praktyka w budownictwie
- INSPEKTORA d.s. szkolenia zawodowego — wykształcenie wyższe lub średnie oraz praktyka
- KIEROWNIKA Działu Księgowości — wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne z praktyką.

Zgłoszenia do pracy przyjmują:

- Dział Zatrudnienia i Plac PRK Nr 9 — Kraków, ul. Dzierżyńskiego 16a
- Zakład Sprzętu i Transportu PRK Nr 9, Kraków-Bieżanów, ul. Pułanki (dotyczy zawodów mechanicznych)
- oraz Zakłady Stolarsko-Ciesielskie PRK Nr 9 — Wieliczka, ul. Narutowicza 71 (dotyczy stolarzy).

K-258

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie, ul. Wadowicka 12 — przyjmie do pracy natychmiast:

- KREŚLARZY z praktyką — praca w miejscu
- TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW z 3-letnią praktyką do Działu Technicznego — praca w miejscu
- TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW na stanowiska techników budów — praca w terenie
- PRACOWNIKÓW z wykształceniem wyższym, względnie średnim ekonomicznym, z praktyką na stanowiska INSPEKTORÓW działu planowania — praca w miejscu
- PRACOWNIKA z wykształceniem średnim i praktyką na stanowisko Z-CY KIEROWNIKA bazy materiałowej — praca w miejscu
- PRACOWNIKÓW z wykształceniem średnim technicznym, względnie ekonomicznym i praktyką, na stanowiska INSPEKTORÓW działu zaopatrzenia w branży chemicznej, konstrukcji, prefabrykatów, praca w miejscu
- PRACOWNIKA FIZYCZNEGO na stanowisko wydawcy narzędzi, praca w miejscu
- OPERATORÓW sprzętu ciężkiego — z uprawnieniami i praktyką, do obsługi koparek samobieżnych i ciągników gąsienicowych — praca w terenie
- KIEROWCÓW samochodowych z I i II kat. prawa jazdy — praca w terenie
- PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do prac montażowych — praca w terenie
- PRACOWNIKÓW z wykształceniem średnim, na stanowiska MAGAZYNIERÓW budów — praca w terenie
- MONTERÓW samochodowych z praktyką — praca w miejscu
- BLACHARZA samochodowego z praktyką praca w miejscu
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac załadunkowych — praca w miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Zakładu Budowy Sieci Elektrycznych — Kraków, ul. Wadowicka 12, telefon 647-00, wewn. 53-43.

Nauka

GOTOWANIA i pieczenia, garnażerii, kroju i szycia, dziewiarstwa — najsztybel się nauczysz kończąc kursy I i II stopnia prowadzone przez Spółdzielnię Pracy „Wiedza” w Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje biuro przy ul. Jana 13, II piętro, front, tel. 266-65, w godzinach 7.30—19, codziennie z wyjątkiem sobót. K-394

Lokale

MATKA z małym dzieckiem poszukuje pokoju. Dzielnicą obojętna. Oferty 25156 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ studenta do pokoju. Tel. 613-83.

Nieruchomości

SPRZEDAM dom z parcelą przy ul. Królowej Jadwigi. Po kupnie wolny. Oferty 25265 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PARCELE — piękną, u-zbrojoną, w Krakowie, blisko tramwaju, z prawnem zabudowy — sprzedam zdecydowanie. Oferty 24763 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Zguby

BIAŁEGO wyjechał z brzozywnym i białym sztybko z „Jazylu”. Tel. 504-72.

Różne

WYPOŻYCZAM suknie ślubne z krempliny, koronki, suknie kolorowe, welony. Duży wybór. Koldanowa, Kraków, Topolowa 52. g-25220

CZYSZCZENIE i farbowanie kożuchów, odzieży skórzanej i zamazowej oraz czyszczenie futer — wykonuje Wiesław Muzyka, Kraków-Borek Fałęcki, ul. Lewińskiego 25.

KRAKOWSKA FABRYKA APARATÓW POMIAROWYCH w KRAKOWIE, ul. GABRIELI ZAPOLSKIEJ 38

przyjmuje kandydatów

na I rok nauki zawodu TOKARZA.

Rok szkolny rozpocznie się 1 lutego 1974 roku.

Nauka zawodu trwa 3 lata. Praktyczną naukę zawodu uczniowie odbywają w zakładzie pracy a równocześnie uczęszczają do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Doksztalającej.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego — Kraków, ul. Zapolskiej 38.

Przy wpisie należy złożyć następujące dokumenty:

- podanie o przyjęcie do nauki zawodu
- życiorys
- wyciąg z aktu urodzenia
- świadectwo ukończenia VIII klasy
- kartę informacyjną ze szkoły podstawowej
- 3 fotografie.

Uczniowie zatrudnieni w zakładzie otrzymują wynagrodzenie miesięczne:

- w I roku — 150—260 zł
- w II roku — 320—380 zł
- w III roku — 650—800 zł.
- Ponadto przysługuje im deputat węglowy i odzież ochronna.

Przy zakładzie znajduje się stołówka i przychodnia lekarska. — Po ukończeniu nauki absolwenci zostaną zatrudnieni w zakładzie w charakterze kwalifikowanych robotników.

UWAGA!

Absolwenci szkół podstawowych!!

ISTNIEJĄ SZANSE ZDOBYCIA ATRAKCYJNEGO ZAWODU!! — Czekamy na Wasze zgłoszenia do 1 lutego 1974 roku.

KRAKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” — w KRAKOWIE, ul. RZEŹNICZA 22

przyjmują do pracy

w celu wyuczenia zawodu:

APARATOWEGO PROCESÓW CHEMICZNYCH, w 3-letniej

Zasadniczej Szkole Zawodowej Doksztalającej Nr 6 (dla pracujących) — w Krakowie, ul. Rzeźnicza 4.

Termin rozpoczęcia nauki 1 lutego 1974 r.

Przyjęcia do szkoły bez egzaminu wstępnego. — Ilość miejsc ograniczona.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 15 roku życia
- ukończenie szkoły podstawowej
- dobry stan zdrowia.

Przy wpisie należy złożyć:

- podanie podpisane przez kandydata oraz jego rodziców lub opiekunów
- dokument urodzenia
- ostatnie świadectwo szkolne.

Zakład zapewnia:

- pomoc materialną w gotówce, wynoszącą miesięcznie:
 - w klasie I — 150 zł
 - w klasie II — 320 zł
 - w klasie III — 600 zł
- oraz premia w wys. do 25 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej za nienaganne zachowanie i dobre postępy w nauce.

Absolwenci szkoły mają zagwarantowane dalsze zatrudnienie w Krakowskich Zakładach Przemysłu Gumowego „STOMIL”.

Ponadto wyróżniający się w nauce uczniowie będą korzystali z wczasów i obozów wypoczynkowych oraz wycieczek organizowanych przez zakład.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie w godz. od 8 do 15, oraz wyczerpujących informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia KZPGum. ul. Rzeźnicza 22, tel. 257-00 do 06, wewn. 239.

Program rozwoju sportu krakowskiego

Jutro tj. w niedzielę 20 bm. w sali obrad Urzędu Miasta Krakowa odbędzie się (godz. 10.30) walne zebranie Wojewódzkiej Federacji Sportu, na którym omawiany będzie program rozwoju sportu kwalifikowanego w naszym regionie.

W wyniku analizy kierownictwa Federacji dokonano oceny aktualnej sytuacji organizacyjno-sportowej w poszczególnych dyscyplinach. Za pracę tą kryje się ogromny wysiłek sztabu fachowców, choć można mieć uwagi do niektórych szczegółów opracowania. Nie mówi się np. po imieniu, że za minioną sytuację w poszczególnych dziedzinach sportu odpowiedzialni byli

zrzeszenia sportowe, które traktowały po macoszemu te, czy inne sekcje klubowe w naszym województwie, np. w szermierce, kolarstwie, jeździectwie, hokeju na trawie, w podnoszeniu ciężarów, tenisie stołowym, czy zapasnictwie.

Opracowany plan rozwoju na lata do 1990 roku uwzględnia nasze potrzeby w zakresie przeszerzowania sekcji klubowych do wyższego stopnia. Przewiduje też konieczność zabezpieczenia zawodników w sprzęt i przewiduje budowę nowych obiektów (tym problemem zajmujemy się w niedalekiej przyszłości).

Dokonano również podziału dyscyplin sportowych na grupy przy obecnych, realnych możliwościach finansowych. Wydaje się jednak, iż w tym punkcie wiąże się na zebraniu najburzliwsza dyskusja. Jeśli bowiem reorganizacja, która się dokonała, nie wpłynie na zwiększenie środków na dyscyplinę będącą w regresie, to trudno oczekiwać, aby sytuacja uległa poprawie.

CORTINA D'AMPEZZO. Dwa srebrne medale wywalczyli Erwina Ryś i Jan Miętus na mistrzostwach świata juniorów w łyżwiarstwie szybkim. **OBERSHOF.** Drugi kolejny konkurs skoków narciarskich w ramach Turnieju Przyjaźni wygrał Aschenbach a Pawlusiak był 9-ty. Natomiast po 2 konkursach Polak zajmuje 8 m.

Telegraficznie

ŁÓDŹ. Młode piłkarki ręczne Krakowa, w ramach finałowego turnieju o Puchar Miast wygrały z Gdańskiem 10:9 (5:3).

WAIKERE. W 4 konkurencji szybowcowych MS Polak — Kępka zajął w klasie standard 2 miejsce.

WARSZAWA. Młodsi szczyploniści Krakowa w finale Pucharu Miast wygrali pierwszy mecz z Olsztynem 25:14

Wczoraj w Krakowie...

...rozpoczęły się zawody szkolne w hokeju, siatkówce i koszykówce z okazji 29 rocznicy wyzwolenia naszego miasta. W finale turnieju hokejowego Śródmieście pokonało Podgórze 11:0 a 3 m. zajęła Krowodrza wygrywając z N. Hutą 3:1.

...rozpoczął się turniej piłki ręcznej. A oto wyniki pierwszych spotkań: Gwardia Opole — Korona Kielce 25:21 (14:9), Wawel Kraków — PZL Sofia 31:13 (14:7).

Na tematy dnia

Piłkarski „amok“

Piłkarstwo jest sportem nr 1! Tego nikt nie neguje i nie da się tego ukryć, ale... jak pamięć sięga piłka nożna nie dominowała w okresie zimy, nie spychała na drugi plan hokeja, narciarstwa, koszykówki, piłki ręcznej, szczyptorniaka.

Tymczasem „Anno 74“ rozpoczął się od mocnego uderzenia, od losowania finałów MS i ME, które sprawiły, że piłkarski „amok“ ogarnął niemal cały sportowy świat. Ten rodzaj szaleńca nie ma na szczęście nic wspólnego z gwałtowną żądzą mordowania. Tu chodzi o szlachetną rywalizację na zielonej murawie, w której ambasadorami poszczególnych krajów mają być sportowcy. Dzięki nowoczesnym środkom przekazu będą oni mogli demonstrować swoje piłkarskie mistrzostwo na oczach milionów.

Nim jednak rozlegnie się pierwszy gwizdek arbitra, nim nastąpi pierwsze kopnięcie piłki, wszyscy entuzjastycznie najbardziej masowego z najpopularniejszych sportów zastanawiają się nad szansami swych pupiłków i ich rywali. Fakt obywatelskiego zapotrzebowania na piłkę mobilizuje więc samych zawodników i ludzi odpowiedzialnych za tę dyscyplinę sportu. Niemal wszędzie angażuje się fachowców i tworzy sztaby, które w naukowy sposób mają opracować plany przygotowań i samej batalii.

Z Buenos Aires nadchodzą np. wieści, że piłkarze Argentyny pod wodzą Polaka z pochodzenia — Władysława Capa już 10 kwietnia zainaugurują serię aż 9 spotkań międzynarodowych, które mają doprowadzić reprezentację tego kraju do szczytu formy na mecz mistrzowski z Polską. Trener obrońcy tytułu mistrza świata — Braxylia — Zagalo odstepuje od dotychczasowej tradycji zbierania danych o przeciwnikach z „drugiej ręki“ i osobiście wybiera się do

Europy, aby oglądać w walce piłkarzy Jugostawii i Hiszpanii a także Szkocji i NRF. Z Włoch nadchodzą wieści, że utworzony zostanie trust mózgów, w którego gronie wydzielone zostaną grupy trenersko-filmowe w celu gruntownej analizy stylu gry piłkarzy Argentyny i... Polaki.

A co u nas? Owszem, istnieje sztab ludzi odpowiedzialnych za piłkarską reprezentację. Jak dotychczas zdaje egzamin współpraca trenera K. Górskiego z Jackiem Gmochem, który zyskał sobie miano „banku informacji“. Były wprawdzie niepokojące sygnały o rezygnacji tego ostatniego ze współpracy z głównym trenerem, lecz na szczęście otrzymaliśmy wiadomość, że J. Gmoch pozostaje na swym stanowisku asystenta. Wiele to pocieszająca wiadomość, gdyż dotychczasowy wkład pracy tego zdolnego fachowca jest ogromny. Nie dzieląc zasług trudno jednak przemilczeć, że prowadzony przez p. Jacka „bank informacji“ przyczynił się w dużej mierze nie tylko do rozeznania sił, ale do ustalenia najlepszej taktyki w rozgrywanych spotkaniach. Wspomnę tu o Wembley, kiedy Anglicy czynili wszystko, aby rozluźnić „piersiń obronny“ białoczerwonych.

Inna sprawa, że analiza zalet i wad drużyny przeciwnika niewiele daje, jeśli samemu nie jest się należycie przygotowanym. Gwarantem sukcesu jest bowiem wysoka forma, stopień własnego wytrenowania. Tę starą prawdę zrozumiano w PZPN po nieszczęśliwej wyprawie do Cardiff. Same buńczuczne zapowiedzi nie wystarczyły, konieczne były późniejsze, solidne przygotowania, aby awansować do finałów. I konieczne będą w decydującej rozgrywce.

(JAF)

— Dzisiaj rano pocztą przyniosła mi manuskrypt nowej sztuki teatralnej. Autor jest nieznany. Ale przeczytałam i jestem zachwycona, doktorze, po prostu zachwycona! To temat bardzo nowoczesny, niesłychanie ciekawie potraktowany, zawierający jedną wspaniałą rolę, wprost dla mnie wymarzoną. Jestem absolutnie zdecydowana wystawić tę sztukę na jesieni i Ewelina musi się natychmiast zabrać do pracy! Czyż to nie podniecające? — spytała.

Ogromne oczy drapieżnego ptaka przybrały wyraz uroczysty, brwi się ściągnęły.

— Pozostaje jeszcze pewien ważny problem do rozstrzygnięcia, mianowicie chodzi o drugą rolę kobiecą. To rola ważna i bardzo ciekawa. Rozumie się, iż nie tak wielka jak moja, wymagająca jednak specjalnego typu aktorki. Potrzebna jest do tego kobieta drobna, poornie pełna słodyczy, ale o duszy najgorszej, jaką sobie można wyobrazić, o duszy strasznej. Właśnie się zastanawiam...

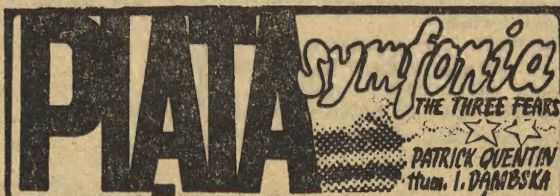
Przerwała słysząc szybkie kroki. Odwróciliśmy się oboje i zobaczyliśmy Lucy Milliken, która podbiegła do nas krokiem małej dziewczynki.

W ręce trzymała jakiś manuskrypt. Włosy opadały jej na czoło, cała promieniała i śmiało można byłoby dać jej piętnaście lat.

— Och, Dafne kochanie! Co za wspaniały przypadek!

Po raz pierwszy zapewne spotkały się po tym okropnym pojedynku, który zmobilizował jedną przeciwko drugiej. Nikomu patrzącemu na nie, nie przyszłoby do głowy, iż jedna chciała zamordować drugą. Lucy uśmiechnęła się do Dafne.

— Dafne, kochanie! Nie masz pojęcia, ile ci mam do opowiedzenia. Wysłałam depeszę do Johna Holcombe proponując mu rolę Wangla w „Kobiecie Morza“ Ibsena. Dostałam właśnie odpowiedź. Nie może przyjąć, gdyż zatrzymuje go jakaś absurdalna rola w Anglii. Biedaczysko! Tak, że zrezygnowałam z pomysłu. Ale, wyobraź sobie, dzisiaj rano, pocztą doręczyła mi pewien manuskrypt. Och, autor jest całkiem nieznany, ale...



Urwała nagle, zauważywszy identyczny manuskrypt na kolanach Dafne.

— Kochanie! — zawołała — widzę, że i ty go dostałaś!

Przypuszczałam, że nadeszła oto chwila największej bitwy w historii teatru i że zaraz sygną się granaty, ale — jak zwykle — myliłam się.

Dafne uśmiechnęła się z miną zachwyconą. Lucy roześmiała się swym najbardziej srebrzystym śmiechem.

— Ależ, Dafne, kochanie! To wspaniale! Nie mam nawet potrzeby przekonywać cię, że główna rola jest jakby dla ciebie stworzona! Jasne, że jest trochę dłuższa od mojej, ale moja... posiada więcej charakteru. I co za przyjemność zagrać raz podobnie antypatyczną rolę. To będzie szalone i jestem przekonana, iż zagram dobrze!

— Jestem najmocniej przekonana, że wybrniesz z niej wspaniale — powiedziała powoli Dafne Winters. Lucy zamarkowała jakieś taneczne pasy.

— Co za wspaniały ewenement! Lucy Milliken i Dafne Winters obsadzone w tej samej sztuce! Och! Porozumiemy się co do afisza!

— Oczywiście, moja droga.

Lucy przerzuciła manuskrypt i znalazła odpowiedni passus.

— Pamiętasz moją rolę z początku drugiego aktu? spytała. — To doprawdy wspaniale! Wejście aktorki, czar jaki dookoła siebie rozciąga i wszystko, co się kryje na dzień! Coś w tym rodzaju.



Ekstraklasa hokejowa nabiera rozpędu

Zagłębie - Podhale - KTH - GKS Tychy

Ekstraklasa hokejowa nabiera rozpędu. Rozgrywki toczyć się będą coraz szybciej, wykorzystane zostaną i dni powszednie, gdyż wolnych terminów jest coraz mniej. Chyba to i dobrze, bo tylko w ogniu walki można doskonalić umiejętności.

Nadchodząca kolejka spotkań rozegrana zostanie w niedzielę i w poniedziałek tj. 20 i 21 bm. Wprawdzie nie spodziewamy się tytułu emocji, ile było ostatnio w Nowym Targu podczas dwumeczu Podhala z Naprzodem, lecz weale nie jest powiedziane, że nie będziemy świadkami jakiejś niespodzianki.

Lider rozgrywek — Podhale wyjeżdża do Sosnowca, gdzie

przeegzaminuje tamtejsze Zagłębie. Dobrze się stało, że po trudnych i męczących spotkaniach z Naprzodem, tym razem przeciwnik będzie słabszy. Umożliwi to regenerację sił „Szarotkom“ i zgranie nowych formacji. Inna sprawa, że górale nie powinni zlekceważyć przeciwnika, gdyż wówczas o niespodziankę nie trudno. Zagłębie znane jest bowiem z nadzwyczaj ambitnej walki.

Dość ciekawie zapowiadają się derby Katowic, w których GKS grać będzie z Baildonem. Hutnicy złapali ponoc wysoką formę i pragną dogonić mistrza, natomiast górnicy palają chęcią rehabilitacji za dwie ostatnie porażki w Łodzi.

Nadzwyczaj zacięte pojedynki odbędą się w Krynicy, gdzie miejscowe KTH podejmie GKS Tychy. Wprawdzie niektórzy twierdzą, że kryniczanie nie uda się już szutka, jak przed rokiem, kiedy to po efektywnym finiszu uratowali się przed degradacją, ale kto to wie?

— Teoretycznie jesteśmy na straconej pozycji — twierdzi wiceprezes KTH, mgr Edward LIGZA — ale w praktyce wiele się jeszcze może zmienić. Siła naszego zespołu leży w młodości i

ambicji zawodników. Wystarczy jeśli wspomnę, że nasi zawodnicy występujący w reprezentacji Polski juniorów na turnieju w Norwegii zdobyli 21 bramek na 29 uzyskanych przez drużynę narodową. To o czymś świadczy. Zapowiadamy, że walczyć będziemy do końca o ligowy byt!

W pozostałych meczach grają: Naprzód — Pomorzanie i Polonia — LKS Łódź.

W Krakowie... Polonia

TYLKO co dwa tygodnie możemy oglądać w Krakowie hokej. I właśnie dziś oraz jutro (sobota i niedziela o godz. 18) na sztucznym lodowisku przy ul.

Siedleckiego odbędą się dwumecze II-ligowy, w którym Cracovia podejmie Polonię Bytom. Mecze zapowiadają się ciekawie z uwagi na czołowe lokaty obydwu drużyn. Przypominamy również, że białoczerwoni pragną się zrewanżować gościom za stratę punktów w Bytomiu.

W Oświęcimiu przodownik tabeli — Unia podejmuje Odrę Opole. Faworytami są gospodarze, lecz goście zaliczają się do lepszych zespołów na drugim fron-



Słuszna decyzja PZHL

Trzeba grać!

Od lat zarówno szkoleniowcy, jak i liczni entuzjastycy kauczkowego krążka nie mogli się doczekać, aby PZHL wypełnił lukę, wprowadzając jakąś formę rozgrywek w okresie, kiedy kadra narodowa przygotowuje się do mistrzostw świata, czy turniejów olimpijskich. Wówczas, praktycznie, życie na krajowych lo-

dowiskach zamiera, gdyż trening bez rozgrywek demobilizuje szczególnie młodzież, nie mówiąc już o „bezrobociu“ kibiców.

Na szczęście, nowe władze PZHL skończyły z praktyką, że zespoły I i II ligi kończą sezon w marcu, tuż po mistrzostwach. Zdecydowano, że w tym okresie rozgrywane będzie turniej o Puchar Prezesa. W pierwszej fazie eliminacji grać będą II-ligowcy, lecz już w II rundzie wyjadą na lod drużyny ekstraklasy bez kadrowiczów. Turniej rozpocznie się 10 marca a zdobywca tego trofeum wyłoniony zostanie 3 kwietnia a więc tuż przed MS. Wprawdzie wydaje się nam, że kiedy powiedziano „A“, trzeba mówić „B“ i także w kwietniu, do czasu powrotu kadrowiczów, wypełnić czas licznej grupie zawodników, ale lepsze to, niż dotychczasowa bezczynność.

Dołączmy jeszcze, że w celu zdopingowania czołowych drużyn do poważniejszego potraktowania turnieju z udziałem tzw. „stałeu-szów“, PZHL wyznaczył nagrody w postaci sprzętu hokejowego, dla zwycięzcy wartości 30 tys. zł, dla zdobywcy 2 miejsca — 20 tys. zł i dla dalszych proporcjonalnie mniej. Z doświadczenia wiemy jednak, że najlepszym dopingiem dla sportowców nie są pieniądze, lecz nagrody w postaci wyjazdów na mecze i turnieje międzynarodowe.

I o tym warto chyba pomyśleć! (F)

Dokąd pójdziemy?

Dziś

PILKA RĘCZNA
Godz. 17.30 Hala Wawelu:
PZJ Sofia, Gwardia Opole, Korona Kielce, Wawel (Puchar Wyzwolenia)

HOKEJ

Godz. 18 Lodowisko Olszy:
Cracovia — Polonia (II liga)

KOSZYKÓWKA
Godz. 18 Hala Korony:
Korona — Hutnik (II liga kobiet)

Jutro

HOKEJ
Godz. 18 Lodowisko Olszy:
Cracovia — Polonia (II liga)

PILKA RĘCZNA
Godz. 10 Hala Wawelu:
Puchar Wyzwolenia

KOSZYKÓWKA
Godz. 11.30 Hala Korony:
Korona — Hutnik (II liga kobiet)

KONIEC